

GAZETA USTROŃSKA

TYGODNIK MIEJSKI

UKAZUJE SIĘ OD 1990 ROKU

Nr 13 (1666) • 28 marca 2024 r. • 3,00 zł (w tym 5% Vat) • ISSN 1231-9651



Niech te Święta Wielkanocne
dadzą Państwu nadzieję i wiarę.
Niech Chrystus Zmartwychwstały
przyniesie wiosenne kwiaty radości,
miłości, spokoju i szczęścia.
Ciepłych, pełnych radosnej nadziei
Świąt Zmartwychwstania Pańskiego,
rodzinnego ciepła, radosnych spotkań
przy wielkanocnym stole.
Niech ten czas będzie
pełen zadumy, wyciszenia, wypoczynku
i prawdziwej radości.

Przewodniczący Rady Miasta Ustronie

Małcin Janik

Burmistrz Miasta Ustronie

Przemysław Korcz

13/2024/2/R

TWÓJ WYBÓR

Michał Brudny - Twój Kandydat
na Burmistrza Miasta Ustronie

**RAZEM
TWORZYMY
ZMIANĘ**
dla Ustroniaków

Twój głos
na przyjazne miasto

Michał BRUDNY
TWÓJ KANDYDAT NA
BURMISTRZA
MIASTA USTRONIE

KWM Razem Tworzymy Zmianę Dla Ustroniaków Michała Brudny

13/2024/3/R

**ZDJĘCIA DO
DOKUMENTÓW**

49 zł

PRO FOTO
Sebastian Pietrzak
ul. Grażyńskiego 15
tel. 602 862 494

13/2024/4/R

**Christian
JAWORSKI**

KWM MŁODZI DLA POWIATU CIESZYŃSKIEGO

**KANDYDAT NA STAROSTĘ
I DO RADY POWIATU
CIESZYŃSKIEGO**

nr 1

**W OKRĘGU NR 6:
BRENNĄ-USTROŃ**

**Czas na
zmianę!**

**MŁODZI
DLA POWIATU
CIESZYŃSKIEGO**

SFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW
KWM MŁODZI DLA POWIATU CIESZYŃSKIEGO

WYKAZ ORGANIZACJI POŻYTKU PUBLICZNEGO



uprawnionych
do otrzymania 1,5%
podatku dochodowego
od osób fizycznych
za 2023 rok w 2024 roku

- 0000032061 Stowarzyszenie Kulturalne „Równica” w Ustroniu
0000047396 Fundacja Dobrego Pasterza
0000096883 Towarzystwo Kształcenia Artystycznego
0000099847 Towarzystwo Opieki nad Niepełnosprawnymi w Ustroniu
0000100192 Fundacja św. Antoniego
0000110528 Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Rodzinie „Można Inaczej”
0000182262 Klub Sportowy „Kuźnia” w Ustroniu
0000330742 Stowarzyszenie na Rzecz Dzieci i Rodzin „Ponad Granicami”
0000445929 Uczniowski Klub Sportowy „Beskidy”
0000466606 Chrześcijańska Fundacja „Dobre Dzieło”
0000610067 Fundacja Esprit
0000169673 Stowarzyszenie Przyjaciół Zwierząt „AS” Animals Security
0000855775 Fundacja „Heaven For Africa”
0000260697 Diakonia Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP z dopiskiem w rubryce „Cel szeregowy 1%”: Ewangelickie Stowarzyszenie „Maria-Marta” w Ustroniu lub Ewangelickie Centrum Aktywności Lokalnej w Ustroniu.

Pieniądze możemy też przekazać naszym jednostkom OSP, ale trochę inaczej wpisujemy darowiznę do PIT-u. Organizacją pożytku publicznego jest krajowy Związek Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej, więc w odpowiedniej wypełniając PIT wpisujemy KRS tej organizacji i dopiero w dopisku nazwę i adres wybranej OSP koniecznie z kodem pocztowym.

- 0000116212 dla: OSP Ustroń-Nierodzim, ul. Szeroka 5, 43-450 Ustroń
0000116212 dla: OSP w Ustroniu Lipowcu, ul. Lipowska 116, 43-450 Ustroń
0000116212 dla: OSP KSRG Ustroń Centrum, ul. Strażacka 5, 43-450 Ustroń
0000116212 dla: OSP Ustroń-Polana, ul. Wczasowa 1, 43-450 Ustroń

to i owo
z
okolicy

Setne urodziny świętował Józef Legierski, mieszkaniec gminy Istebna. Zaczęły jubilat odwiedzić wójt Łucja Michałek-Chudecka i kierowniczka Urzędu Stanu Cywilnego Barbara Kubalok-Gwarek. Były serdeczności i bukiet kwiatów.

* * *

Zgodnie z wiosenną tradycją w Cieszynie, odbył się spacer

szlakiem kwitnących magnolii. Trasa prowadziła ulicami Henryka Sienkiewicza, Jana Raszki, 3 Maja do parku Pokoju przy Muzeum Śląska Cieszyńskiego. Wycieczka zostanie powtórzona jeszcze 7 kwietnia. Start o 14.00 na placu Kościelnym. Przewodnikami będą ponownie Stanisław Kawecki i Irena French.

* * *

Jeszcze tej wiosny rozpocznie się modernizacja Teatru Cieszyńskiego w Czeskim Cieszynie. W planach jest wymiana przeszklonych drzwi na parterze oraz wielkich okien na ścianie frontowej. Latem placówka zostanie zamknięta dla widzów i remont obejmie teatralne zaplecze, salę wido-

WAŻNA KONFERENCJA

Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Rodzinie „Można Inaczej” oraz Miasto Ustroń zapraszają 4 kwietnia w godz. 12.00 – 15.30 do MDK Prażakówka na Konferencję z zakresu profilaktyki. Tematy: „Depresja – oblicza smutku”, „Ryzykowne zachowania seksualne dzieci i młodzieży – aktualne problemy”, „Troski egzystencjonalne w późnej dorosłości. Jak można się przygotować na trudy starzenia się”, „Zagrożenia w cyberprzestrzeni”, „Standardy ochrony małoletnich przed przemocą w kontekście Ustawy Kamilka”, „Oszustwa finansowe”, „Narkotyki i nowe substancje psychoaktywne. Walizka Edukacyjna”. Udział jest bezpłatny, zapisy: osrodekmoznainaczej2@gmail.com lub tel. 500-231-259.

* * *

KONGRES WYBORCZY KWW MŁODZI DLA MIASTA USTRONŃ I KWW MŁODZI DLA POWIATU CIESZYŃSKIEGO

Zapraszamy wszystkich mieszkańców Miasta Ustroń i Powiatu Cieszyńskiego na kongres wyborczy naszych dwóch siostrzanych ugrupowań: KWW Młodzi Dla Miasta Ustroń oraz KWW Młodzi Dla Powiatu Cieszyńskiego. Wydarzenie ma charakter otwarty i odbędzie się we wtorek, 2 kwietnia o godz. 18.00 w MDK „Prażakówka”. Podczas wydarzenia zaprezentowany zostanie nasz program wyborczy oraz kandydaci. Pragniemy przedstawić mieszkańcom naszą wizję rozwoju miasta i powiatu.

Christian Jaworski
Lider KWW Młodzi Dla Miasta Ustroń
i KWW Młodzi Dla Powiatu Cieszyńskiego

* * *

ZEBRANIE MIESZKAŃCÓW POLANY

Serdecznie zapraszamy mieszkańców Polany na cykliczny dyżur, który odbędzie się w najbliższy wtorek 2 kwietnia w siedzibie OSP Polana o godzinie 18.00.

Rada Osiedla Polana oraz radny Damian Ryszawy

* * *

ZEBRANIE MIESZKAŃCÓW NIERODZIMIA

Zarząd Osiedla Nierodzim wraz z radną Jolantą Hazuką zaprasza wszystkich mieszkańców dzielnicy, na zebranie, które odbędzie się w środę 17 kwietnia o godz. 17.00 w budynku SP – 6.

wiskową i foyer. W efekcie siedziba Melpomeny ma być centrum teatralno-kulturalnym z prawdziwego zdarzenia.

* * *

Przy ulicy Dojazdowej w Cieszynie, w budynku mieszczącym obecnie warsztat samochodowy i garaże, kiedyś była... zajezdnia tramwajowa. Nadolziański gród, wtedy jeszcze nie podzielony granicą, miał linię łączącą obie części miasta. Cztery tramwaje kursowały przez most na rzece Olzie w latach 1911 – 1921.

* * *

Na początku 2020 roku reaktywowano Klub Kapitału Śląska Cieszyńskiego. Inicjatorem był starosta cieszyński Mieczysław Szczurek. Klub

powstał pod koniec 1997 roku w Ustroniu, m.in. za sprawą późniejszego starosty Andrzeja Georga. Prezesem nowego zarządu KKSC została Karolina Lampel-Czapka, mieszkanka Ustroń. Wcześniej szefował klubowi jej ojciec Marian Czapka, a pierwszym prezesem był wiślanin Jacek Kisielewski. Obecnie prezesem jest cieszynianin Marek Maślanka.

* * *

69 m długości i 3,5 m szerokości (nośność 6 ton) ma mieć kładka przez rzekę Olzę. Przeprawa ta pozwoli dostać się z Pogwizdowa (dojazd ulicą Sosnową) na czeską stronę. Kładka ma być fragmentem ścieżki rowerowej. (nik)

KRONIKA MIEJSKA

NIECZYNNYNE INSTYTUCJE

W Wielki Piątek (29 marca) Urząd Miasta Ustroń, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej oraz Gazeta Ustrońska będą nieczynne. Biblioteka Miejska będzie nieczynna 29 i 30 marca.

* * *

PRZEGLĄD TECHNICZNY KOLEI

Obowiązkowy przegląd techniczny Kolei Linowej Czantoria potrwa do 5 kwietnia. W tym okresie Kolej będzie nieczynna w dni robocze, natomiast w soboty i niedziele będzie czynna w godzinach 8.30–16.30. W okresie Świąt Wielkanocnych, czyli w dniach 30 marca do 1 kwietnia (włącznie) Kolej będzie czynna: WIELKA SOBOTA – 8.30 – 16.30, WIELKANOC – 10.00 – 16.30, PONIEDZIAŁEK WIELKANOC NY – 8.30 – 16.30.

* * *

WARSZTATY EKOLOGICZNE

Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Rodzinie „Można Inaczej” zaprasza na bezpłatne warsztaty ekologiczne. Na zajęciach będą wykonywane domki dla jeży oraz hotele dla owadów. Warsztaty odbywać się będą w każdą środę w godz. 16.00 - 17.30. Zapisy: 500-231-259. Rozpoczęcie zajęć 10 kwietnia.

* * *

BEZPŁATNE KOREPETYCJE

Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Rodzinie „Można Inaczej” zaprasza na bezpłatne korepetycje w zakresie szkoły podstawowej z przedmiotów: matematyka, fizyka, geografia, przyroda, j. angielski. Zapisy: 500-231-259.

* * *

SPRZĄTANIE NIERODZIMIA

Zarząd Osiedla Nierodzim wraz z radną Jolantą Hazuką zaprasza wszystkich Mieszkańców na wspólne sprzątanie Naszej dzielnicy, które odbędzie się 20 kwietnia od godziny 9.00

Zbiórka w „Olszynie”, gdzie też, po zakończeniu sprzątania, zapraszamy na ognisko połączone z pieczeniem kiełbasy. Każdy z nas dba o własny dom i obejście, zadbajmy wspólnie o wygląd Nierodzimia. Liczymy na pozytywny odzew.

* * *

DARMOWE PORADY PRAWNE

Potrzebujesz porady prawnej? Zapraszamy do skorzystania z oferowanej przez Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Rodzinie „Można Inaczej” i Miasto Ustroń pomocy w formie nieodpłatnych porad prawnych, których udzielać będzie adwokat Tomasz Kieres. Zapisy pod nr tel. 500231259.

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Kazimierz Kawa	lat 74	ul. Konopnickiej
Mirosław Zajdel	lat 44	ul. Stawowa

13/2024/1/R

USŁUGI POGRZEBOWE KUBIEŃ-KANIA

biuro czynne: pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00
współpraca z krematorium w Żorach, kwiaty, wieńce
ul. Daszyńskiego 11, Ustroń
tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 505 548 018

WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy 112	Pogotowie Gazowe 992
Policja Ustroń 47 857-38-10	PGNiG 32 391-23-03
fax 47 857-38-14	Kominiarz 33 854-37-59
Straż Pożarna Polana	602-777-897
33 854-59-98	Urząd Miasta 33 857-93-00
Wodociągi 33 854-34-96	Poradnia Rodzinna
33 854-22-44	Mickiewicza 1 537 071 063
telefon alarmowy 994	33 333 60 61
Przedsiębiorstwo Komunalne	33 333 60 63
33 854-35-00	Salus 730 300 135
Straż Miejska 33 854-34-83	33 333 40 35
604-558-321	Medica 33 854 56 16
Pogotowie Energetyczne 991	Rodzinna Praktyka Lekarska
33 857-26-00	NZOZ Nierodzim
	33 854 23 50

PIKNIK BEZPIECZNY USTROŃ

Serdecznie zapraszamy na Piknik BEZPIECZNY USTROŃ, który odbędzie się 4 kwietnia na Rynku w godzinach od 10.00 do 14.00.

Impreza o charakterze społeczno-edukacyjnym jest organizowana przez Urząd Miasta Ustroń we współpracy z: Wojewódzkim Ośrodkiem Ruchu Drogowego w Katowicach, Wydziałem Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach, Centrum Powiadamiania Ratunkowego, Stowarzyszeniem Promocji i Rozwoju Ustronia oraz Ochotniczą Strażą Pożarną w Ustroniu Centrum.

Na uczestników czekają liczne atrakcje, które mają na celu promowanie bezpieczeństwa na drogach oraz w życiu codziennym. Podczas wydarzenia będzie można skorzystać z:

- Symulatorów: dachowania pojazdu, zderzeń oraz jazdy motocyklem, pozwalające lepiej zrozumieć zagrożenia i konsekwencje niebezpiecznych sytuacji na drodze.

- Urządzenia do badania czasu reakcji, które pomoże świadomie poprawić refleks i reakcję w przypadku nagłych sytuacji

Podczas pikniku odbędzie się:

- Prezentacja mobilności miejskiej, obejmująca rowery elektryczne i hulajnogi elektryczne, zachęcająca do ekologicznych i bezpiecznych form transportu.

- Pokazy i nauka ratownictwa medycznego, umożliwiające zdobycie podstawowej wiedzy i umiejętności w udzielaniu pierwszej pomocy.

- Symulacja akcji ratowniczej z udziałem straży pożarnej, przedstawiająca skomplikowane sytuacje ratunkowe i metody ich rozwiązania.

- Szkolenia dla seniorów z zakresu bezpieczeństwa i widoczności na drodze

- Dystrybucja odbłasków

Na uczestników czekają także konkursy z nagrodami oraz niespodzianki dla wszystkich uczestników.

Piknik BEZPIECZNY USTROŃ będzie doskonałą okazją do ciekawej nauki oraz integracji społeczności lokalnej w kwestiach związanych z bezpieczeństwem. Zachęcamy do aktywnego uczestnictwa zwłaszcza dzieci, młodzieży i seniorów.

13/2024/5/R

RCU® **Zawsze najtańsze, najkorzystniejsze ubezpieczenia**
komunikacyjne, majątkowe, życiowe, grupowe, rolne, OC medyczne, turystyczne, itp.
USTROŃ, A. Brody (Plac Targowy)
poniedziałek - piątek 8.00 - 16.00
☎ +48 607 604 602, e-mail: ustron@rcu.pl



Zmartwychwstanie Jezusa, mal. Tycjan

„Triumf Pana w dniu zmartwychwstania jest ostateczny. Gdzie są żołnierze, których postawiły władze? Gdzie pieczęcie, które umieszczono na kamieniu grobowym?

Gdzie ci, którzy skazali Nauczyciela? Gdzie ci, którzy ukrzyżowali Jezusa...? W obliczu Jego zwycięstwa następuje wielka ucieczka tych biednych nieszczęśliwych. Bądź pełen nadziei: Chrystus zawsze zwycięża.”

św. **Josemaria Escrica**

Drodzy Parafianie, Mieszkańcy Ustronia i Goście

Święta Zmartwychwstania Pańskiego to czas przeżywania kulminacyjnej prawdy naszej wiary w Chrystusa.

Życzymy by ten czas odmienił naszą przyjaźń z Jezusem i ożywił nasze pragnienie wiernego podążania za Nim, byśmy mogli stać się Jego przykładnymi uczniami i godnymi naśladowcami, potrafiącymi czynić dobro na ziemi.

Niech radość ze zwycięstwa światła nad ciemnością pomaga nam patrzeć z innej perspektywy na codzienne zmagania z rzeczywistością i odkrywać sens wszystkiego, co nas spotyka.

Życzymy błogosławionych, pełnych radości i pokoju Świąt Wielkanocnych

Duszpasterze
Parafii Rzymskokatolickiej
św. Klemensa papieża i męczennika
w Ustroniu

Chrystus Pan mówi: Byłem umarły, lecz oto żyję na wieki wieków i mam klucze śmierci i piekła. **Obj 1,18**

Kolejna Wielkanoc. Przeżywając ją cofniemy się w czasie. Wejdziemy w Paschę. Wspomnimy Baranka, krzyż, śmierć. A kiedy dotrze do nas blask poranka i ujrzemy pusty grób, zawołajmy **ALLELUJA**. Tak, Jezus Chrystus zmartwychwstał. Nie tylko w wierze Kościoła, On powstał z martwych naprawdę. I takiego właśnie wyjścia z grobu grzechu, strachu, śmierci życzę wszystkim w imieniu Duchownych i Rady Parafialnej Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Ustroniu. Przyłączcie się do Zmartwychwstałego. Wejdźcie z Nim w jasny dzień. Życie pełnią wiary, nadziei i miłości. Niech otoczy Was pokój, ten Boży, także ten ziemski, codzienny. Obysmy wszyscy już więcej nie musieli się niczego bać. Amen

ks. Dariusz Lerch



13/2024/7/R

Niech wielkanocne dni wzmocnią wśród nas wzajemną życzliwość i szacunek, sprawiając, by pozostały one z nami jak najdłużej.

Z okazji
Świąt Wielkiej Nocy
zdrowia, pomyślności i spełnienia marzeń

życzy
Maciej Lewicki
Prezes Zarządu
Centrum Reumatologii w Ustroniu
wraz z
Dyrekcją i Pracownikami

13/2024/6/R

Wszystkim Sympatykom i Przyjaciółom Lasu składamy serdeczne życzenia **radosnych Świąt Wielkanocnych**.
Niech budząca się do życia przyroda doda otuchy i wytchnienia, wiosenna energia sprzyja dobrym działaniom a Zmartwychwstanie Pańskie przyniesie wiarę i nadzieję na lepsze jutro.

Życzy
Nadleśniczy Nadleśnictwa Ustron
Sławomir Kohut



Twórcy i występujący w filmie otrzymali podziękowania od wiceprezes Fundacji Zielone Konie Ewy Trzcionki. Stoją od lewej: Maria Wierzchostawska – autorka plakatu, dr Roman Kałuża-Wierzchostawski – reżyser, wykładowca w Szkole Filmowej w Łodzi, Kamil Śliwka – producent wykonawczy, Mateusz Bieleś, Anna Łęczyńska-Szczechla – badaczka architektury drewnianej, Sylwia Wojciechowska-Witkowska – dyrektor domu czasowego „Nauczyciel”, dr hab. prof. Politechniki Śląskiej Dorota Winnicka-Jasłowska, prof. Adam Gierek, Marcin Wojdak – fotograf i pisarz, znawca powojennego modernizmu. Oprócz osób obecnych na premierze, w filmie wystąpili również: Małgorzata Radziejewicz-Winnicka – córka głównego projektanta Jaszowca, prof. Konrad Kucza-Kuczyński – architekt, członek PAN i PAU, Bogdan Skopiński – projektant form przestrzennych, twórca mozaik, a także ustroniacy: filozof, dr hab. prof. Uniwersytetu Śląskiego Marek Rembierz i nadleśniczy Nadleśnictwa Ustron Sławomir Kohut.

NIE TYLKO O BUDYNKACH

Kiedy ten numer trafi do rąk czytelników, będzie już po dwóch premierach filmu „Jaszowiec. Zapomniana nowoczesność”, którego pomysłodawcą i współtwórcą jest ustroniak, historyk, dziennikarz Gazety Ustronińskiej Mateusz Bieleś. O poniedziałkowym pokazie w Muzeum Ustrońskim, napiszemy w kolejnym numerze. Poniżej krótko o premierze, która miała miejsce 21 marca w Muzeum Śląskim.

Na łamach gazety pisaliśmy dużo o pierwszym filmie Mateusza Bieleśa „Uzdrowisko. Architektura Zawodzia”, który powstał w 2017 roku i został nagrodzony na międzynarodowych festiwalach branżowych. Tamten film również miał premierę w Muzeum Śląskim, a pokaz w Ustroniu odbył się kilka dni później w amfiteatrze na Otwarcie Sezonu Uzdrowiskowego. Film o Jaszowcu miał mieć premierę w ubiegłym roku na 60-lecie powstania dzielnicy, ale problemy zdrowotne jednego z twórców przesunęły to wydarzenie o kilka miesięcy.

Ustroniacy nie mogli się doczekać premiery i wielu postanowiło pojechać do Muzeum Śląskiego. Fundacja Oddychaj Beskidami zamówiła na tę okoliczność autokar i prawie 30 mieszkańców naszego miasta wyruszyło w czwartek do Katowic. Oprócz nich obecny był burmistrz Przemysław Korcz, przewodniczący Rady Miasta Marcin Janik, radni: Jolanta Hazuka, Dariusz Śleziona, pracownicy Urzędu Miasta i Muzeum Ustrońskiego.

Magdalena Niziołek kustosz Muzeum Śląskiego przywitała także: Agnieszkę Olczyk z Narodowego Instytutu Dziedzictwa Oddział Katowice, prof. dr hab. inż. Magdalenę Żmudzińską-Nowak z Instytutu Dokumentacji Architektury w Katowicach oraz Politechniki Śląskiej, prof. dr hab. inż. Klaudiusza Frosa – dziekan Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej, prof. dr hab. inż. Tomasz

Trawińskiego – prorektora Politechniki Śląskiej, Piotra Średniawę – przewodniczącego Rady Śląskiej Okręgowej Izby Architektów. Następnie na scenę auditorium wszedł Mateusz Bieleś, który powiedział:

– Wszystko tak naprawdę zaczęło się rok temu w Urzędzie Miasta Ustron, w którym razem z wiceprzewodniczącym Rady Miasta Marcinem Janikiem zastanawialiśmy się, jak uczcić 60-lecie powstania Domu Nauczyciela. Przyjęliśmy wtedy, że będzie to okazja do uczczenia

powstania całej dzielnicy Jaszowiec. Wtedy pojawił się przy nas senator Tadeusz Kopeć – fundator Instytutu Wyszehradzkiego. Bez jego osobistego wielkiego zaangażowania ten film na pewno by nie powstał, więc chciałbym mu bardzo serdecznie podziękować. Wielkie wsparcie otrzymałem również od Stowarzyszenia Miłośników Kuźni Ustron z prezesem Karolem Brudnym na czele.

Mateusz Bieleś podziękował też Alicji Michałek, Kamilowi Podzorskiemu oraz Annie Chmiel. Docenił sponsorów i darczyńców. Unikatowe materiały przekazał również ustroniak Bronisław Miech. Producentem filmu jest Fundacja Zielone Konie oraz NOX Studio. Producentem wspierającym Stowarzyszenie Miłośników Kuźni Ustron.

– Na planie filmu jest czasem kilkadziesiąt osób, jak na przykład w przypadku fabularzowanych dokumentów wojennych, tutaj sytuacja była zupełnie inna. Film powstawał w bardzo kameralnym gronie. To był duży atut tego projektu. Mamy same pozytywne wspomnienia z pracy przy tym filmie i myślę, że ta pozytywna atmosfera, będzie możliwa do odczucia. Gdy Mateusz zwrócił się do mnie z pomysłem na film, pomyślałem, no cóż, mamy do zrobienia film o budynkach, ale w trakcie realizacji filmu okazało się, że w zasadzie budynki są tu do pewnej bardzo uniwersalnej historii. To nie jest film tylko o Jaszowcu – mówił Kamil Śliwka.

Licznie zgromadzona publiczność nagrodziła film oklaskami, a później przysłuchiwała się debacie, podczas której padło wiele ważkich wypowiedzi i deklaracji, dających nadzieję, że podobnie jak w przypadku Zawodzia, zacznie się od filmu, a po nim przyjdą plany na kompleksową modernizację. Musimy najpierw poznać wartość tego, co mamy, żeby móc to chronić. Takie słowa padły też w dyskusji. W myśl najnowszych światowych trendów, powinniśmy remontować stare, a nie stawiać nowe budynki. Trzeba mieć pomysł i znaleźć finansowanie. Pomoc zadeklarowali akademicy, architekci i samorząd, trzeba zaangażować państwo i biznes.

Monika Niemiec



W debacie „Od modernizmu do Nowego Europejskiego Bauhausu”, która odbyła się po pokazie filmu, udział wzięli: dr hab. prof. Politechniki Śląskiej Dorota Winnicka-Jasłowska, wiceprezes Fundacji Zielone Konie Ewa Trzcionka, wnuk Aleksandra Franta, architekt Maciej Franta, burmistrz Ustronia Przemysław Korcz, były właściciel hotelu „Kolejarz” w Jaszowcu Andrzej Szczepanek, architekt, uczestnik Okrągłego Stołu Nowego Europejskiego Bauhausu Hubert Trammer, członek Zarządu SARP Katowice Wojciech Fudala.



Drodzy mieszkańcy Ustronia! Nazywam się Katarzyna Maziarczuk,

postanowiłam kandydować na stanowisko Burmistrza oraz do Rady Miasta Ustronia, ponieważ chciałabym aby w nowej kadencji było mniej bezsensownych sporów, a więcej intensywnej pracy na rzecz naszego miasta i jego mieszkańców. Obecne władze nie wykorzystują potencjału Ustronia i nie mają wizji jego rozwoju.

W Ustroniu mieszkam od urodzenia, wychowałam się w dzielnicy Ustronia Polana, moja rodzina mieszka tutaj od zawsze. Ukończyłam Szkołę Podstawową nr 3 w Ustroniu Polanie, a następnie Gimnazjum nr 1 w Ustroniu. Moim kolejnym etapem edukacji było Liceum Ogólnokształcące im. Pawła Stalmacha w Wiśle. Studiowałam na Akademii Techniczno - Humanistycznej w Bielsku-Białej oraz na Wyższej Szkole Biznesu w Dąbrowie Górniczej. Z wykształcenia jestem magistrem inżynierem ochrony środowiska oraz specjalistą ds. zarządzania bezpieczeństwem i higieną pracy.

Od ukończenia studiów pracuję w Ustroniu. Doświadczenie w zarządzaniu zdobywałam pracując jako kierownik Ośrodka Szkoleniowo-Wypoczynkowego Juhas w Ustroniu. Dbam o samorozwój i lubię wyzwania, w ostatnim czasie zdałam egzaminy zdobywając uprawnienia do kierowania pojazdami kategorii C+E (samochody ciężarowe). Obecnie pracuję w firmie zajmującej się obsługą przedsiębiorstw i instytucji w zakresie BHP, dokumentacji pracowniczej (wykonywanie zadań działu kadr) i uzyskiwania decyzji środowiskowych. W przyszłości chciałabym zrealizować kurs i uzyskać licencję pilota śmigłowca.

Jestem aktywna społecznie. Pełnię funkcję członka rady nadzorczej Instytutu Śląska Cieszyńskiego. Uczestniczę w realizacji lokalnych projektów skierowanych do mieszkańców naszego miasta i powiatu. W swojej rodzinnej dzielnicy od wielu lat pomagam też osobom starszym. Kocham zwierzęta, jestem szczęśliwą posiadaczką owczarka szkockiego collie o imieniu VIP. Lubię turystykę górską, obcowanie z naturą, jestem wyculona na kwestie związane z ochroną środowiska, kulturą, edukacją, aktywizacją społeczną młodzieży i dobrem osób starszych.

Obiecuję Wam, że będę wytrwale pracować dla naszego miasta wsluchując się w wasze potrzeby i dbać o rozwój Ustronia.

Lokalna polityka powinna być prowadzona bez muszek i krawatów!

Nasz komitet składa się wyłącznie z ludzi młodych pomiędzy 18, a 37 rokiem życia. Mamy plan i wiemy jak to zrobić.

Pamiętajcie, czas na zmiany!

PROGRAM WYBORCZY:

- ✓ **Wydłużenie godzin pracy Urzędu Miasta Ustronia w jednym dniu w tygodniu do godz. 17:00, tak aby urząd był bardziej dostępny dla mieszkańców,**
- ✓ **Znaczne obniżenie opłat za wywóz segregowanych śmieci, które obecnie są najwyższe w całym powiecie (m.in. poprzez wprowadzenie ulgi za kompostowanie w wysokości 6 zł na wzór miasta Wistyl oraz obniżenie kosztów działalności Przedsiębiorstwa Komunalnego w Ustroniu),**
- ✓ **Budowa drugiego miejskiego żłobka oraz nowego przedszkola,**
- ✓ **Rozbudowa lub budowa nowego miejskiego domu spokojnej starości,**
- ✓ **Dofinansowanie do zabiegów sterylizacji psów i kotów, które będzie przysługiwało mieszkańcom,**
- ✓ **Zwiększenie dofinansowania dla organizacji pozarządowych i budowa nowoczesnego schroniska dla zwierząt,**
- ✓ **Rozbudowa sieci kanalizacyjnej na terenie miasta,**
- ✓ **Wprowadzenie udogodnień dla osób z niepełnosprawnościami - budowa wind w szkołach, instytucjach miejskich oraz w budynku urzędu miasta,**
- ✓ **Utworzenie młodzieżowej rady miasta wyposażonej w odpowiedni budżet i narzędzia, która byłaby swoistą „szkołą samorządu terytorialnego”,**
- ✓ **Likwidacja straży miejskiej i przekazanie zaoszczędzonych w ten sposób środków finansowych na ważniejsze cele,**
- ✓ **Reorganizacja i wzmocnienie kadrowe Wydziału Pozyskiwania Funduszy Zewnętrznych w Urzędzie Miasta Ustronia, w celu zwiększenia skuteczności pozyskiwania dotacji i preferencyjnych kredytów z UE, programów rządowych oraz innych instytucji,**
- ✓ **Uruchomienie regularnej linii autobusowej z centrum Ustronia na Równicę, tak aby ograniczyć ilość wjeżdżających na górę samochodów,**
- ✓ **Uruchomienie dodatkowych połączeń autobusowych wspólnie z władzami powiatu, tak aby wyeliminować wykluczenie transportowe mieszkańców bocznych dzielnic Ustronia, m.in.: Lipowca, Nierodzimia, Jaszowca i Dobki,**
- ✓ **Stworzenie miejskiej mapy potrzeb infrastruktury drogowej, budowa chodników i systematyczne remonty najbardziej zaniedbanych dróg gminnych, m.in.: ul. Sanatoryjna, Leśna, Krzywaniec, Bernadka oraz powiatowych,**
- ✓ **Rozszerzenie uprawnień posiadaczy karty mieszkańca m.in.: tańsze parkowanie - powyżej 2 h bezpłatnego parkowania 5 zł bez limitu czasowego, wjazd koleją linową na Czantorię za symboliczną złotówkę, niezależnie od dnia,**
- ✓ **Organizacja corocznego, dużego młodzieżowego festiwalu muzycznego,**
- ✓ **Uruchomienie regularnego połączenia szynobusowego pomiędzy Ustroniem a Wisłą, co pozwoliłoby zredukować korki i uatrakcyjnić lokalną ofertę komunikacyjną i turystyczną,**
- ✓ **Utworzenie stacji pogotowia ratunkowego w Ustroniu wspólnie z władzami powiatu,**
- ✓ **Poprawa jakości powietrza poprzez systematyczne eliminowanie nieekologicznych źródeł ciepła, dopłaty do odnawialnych źródeł energii i pomoc finansowa w wymianie starych kotłów grzewczych,**
- ✓ **Utworzenie Biura Współpracy Międzynarodowej w Urzędzie Miasta Ustronia koordynującego współpracę zagraniczną. Nawiązywanie nowych partnerstw z innymi miastami i uzdrowiskami za granicą,**
- ✓ **Remont obiektów sportowych i dofinansowanie klubów sportowych (m.in. KS Nierodzim).**

Czas na zmiany! Liczymy na Wasze głosy 7 kwietnia.

KWW MŁODZI DLA MIASTA USTRONIA



KANDYDATKA
NA BURMISTRZA
I DO RADY
MIASTA USTRON

MAZIARCZUK
Katarzyna

SPINANSOWANO ZE SRODKOW KWV MŁODZI DLA MIASTA USTRON

*Dowiedz się
więcej*



KOMITET WYBORCZY WYBORCÓW

MŁODZI
DLA MIASTA
USTRON

MŁODZI DLA MIASTA USTRON

KANDYDACI DO RADY MIASTA USTRON

**OKRĘG NR 1:
USTRON POLANA**



MAZIARCZUK
Katarzyna

**OKRĘG NR 2:
USTRON PONIWIEC**



POREBSKA
Magdalena

**OKRĘG NR 3: USTRON
CENTRUM MANHATAN**



SZAFARZ
Kamil

**OKRĘG NR 4:
USTRON CENTRUM**



KOSIŃSKA
Marta

**OKRĘG NR 5:
USTRON GÓRNY**



KUBIŚ
Michał

**OKRĘG NR 6:
USTRON DOLNY**



BUJOK
Patryk

**OKRĘG NR 7:
USTRON DOLNY**



LUBIŃSKI
Konrad

**OKRĘG NR 8:
USTRON HERMANICE**



BŁAHUT
Arkadiusz

**OKRĘG NR 9:
USTRON HERMANICE**



MOJEŚCIK
Konrad

**OKRĘG NR 10:
USTRON HERMANICE**



BŁAHUT
Paweł

**OKRĘG NR 11:
USTRON LIPOWIEC**



MOJEŚCIK
Krzysztof

**OKRĘG NR 12:
USTRON LIPOWIEC**



POREBSKI
Paweł

**OKRĘG NR 13:
USTRON NIERODZIM**



HUSAR
Daniel

**OKRĘG NR 14:
USTRON NIERODZIM**



SAJÁN
Łukasz

**OKRĘG NR 15:
USTRON ZAWODZIE**



NIEMIEC
Tomasz



Debatę poprzedziły rozmowy kandydatów oraz ich sztabów wyborczych. Udało się dojść do porozumienia w sprawie terminu, miejsca, tematyki, formuły oraz transmisji spotkania. Zapis debaty na [Ustronska.pl](https://ustronska.pl)
Fot. M. Niemiec

DEBATA KANDYDATÓW NA BURMISTRZA (część 2)

Debata kandydatów na burmistrza naszego miasta odbyła się 18 marca w Muzeum Ustróńskim. Zorganizował ją Komitet Wyborczy Wyborców Rozwijajmy Ustróń, który nie wystawia kandydata na burmistrza w wyborach 7 kwietnia. Debatę można było śledzić na żywo w internecie i można ją nadal oglądać, wchodząc na stronę Gazety Ustróńskiej na Facebooku lub na portal gazety pod nazwą [Ustronska.pl](https://ustronska.pl)

W debacie udział wzięli: Michał Brudny z KWW Razem Tworzymy Zmianę dla Ustroniaków Michała Brudny, Katarzyna Maziarczuk z KWW Młodzi dla Miasta Ustróń, Paweł Sztefek z KWW Pawła Sztefka – Ustróń Nasz Dom Nasze Miasto oraz burmistrz i kandydat na kolejną kadencję Przemysław Korc z KWW Projekt Ustróń. Przedstawiliśmy kandydatów w kolejności, jaką wylosowali przed debatą. Przy omawianiu kolejnych zagadnień, zmieniał się kandydat, który zaczynał wypowiedzi, mające trwać 2 minuty, a w przypadku spraw społecznych – 3 minuty. W tym numerze druga część relacji, a właściwie skrótu wypowiedzi. Sprowadziliśmy je do samych konkretów, bez ozdobników, zagajeń, ogólników czy złośliwości. Wydaje się słusznym dodać, że kandydaci korzystali z notatek, a kandydatka prawie cały czas czytała przygotowane wcześniej treści, stąd jej wypowiedzi mogą się wydawać najbardziej spójne i konkretne.

Na koniec debaty były pytania i podsumowania, ale te przedstawimy za tydzień w ostatniej części relacji. Debatę prowadził Andrzej Ochodek z Radia Katowice, a zaczął od przeczytania biogramów kandydatów, które zamieściliśmy w Gazecie Ustróńskiej nr 11. Debatę trwała ponad 2 godziny, a bloki tematyczne dotyczyły: planowania przestrzennego, kluczowych inwestycji, transportu (streszczenie w ubiegłym tygodniu), polityki społecznej, bezpieczeństwa i ekologii.

POLITYKA SPOŁECZNA I EDUKACJA
Przemysław Korc – Kontynuacja

budowy nowych mieszkań, mamy przygotowane plany na nowe budownictwo TBS-owskie, ale również są środki w budżecie na projekty mieszkań komunalnych. Rozwój Ustróńskiej Karty Mieszkańca. Polityka senioralna – dokument przygotowywany we współpracy z wszystkimi środowiskami senioralnymi, Klub Seniora w ramach Programu Senior Plus w przekazanym przeze mnie budynku przy ul. Konopnickiej, jest przygotowywany projekt. System Osobistego Asystenta Osoby z Niepełnosprawnościami wprowadzony za 600.000 zł, będzie rozwijany, opieka wytechnieniowa już działa i będzie rozwijana, bardzo dobry pakiet dla osób starszych, kontynuacja pomocy farmakologicznej – pierwsze zajęcia odbyły się w zeszłym tygodniu. Edukacja – budowa żłobko-przedszkola – w tym budżecie są środki na projekt już przewidziane, tak samo jak na budowę hali sportowej po konsultacji z wszystkimi środowiskami sportowymi w mieście, również rewitalizacja boisk w Lipowcu i w Nierodzimiu. W tym roku otwieramy pierwsze dwie klasy sportowe w Szkole Podstawowej nr 1 nabór kl. 3 i 4. Mamy już przygotowane i wprowadzone 1% budżetu dla organizacji sportowych, które skupiają dzieci i młodzież, jest to również ustalone z wszystkimi środowiskami sportowymi. Pół miliona zł w tym roku, w przyszłym 750 tys. i tak do miliona złotych na sport. Jeśli chodzi o bardzo istotne w dzisiejszych czasach wsparcie psychologiczne dla dzieci, mamy pierwszą w powiecie specjalistyczną placówkę wsparcia

dziennego, gdzie przyjmuje psycholog dziecięcy, ale także psychoterapeuci dla osób dorosłych za darmo. Ten system chcemy wspierać tak jak to robimy do tej pory i rozwijać.

Michał Brudny – Przedszkole – ile byśmy pewnie nie zrobili, tyle byłoby mało. To muszą być bardzo dobrze przemyślane inwestycje. Czy wybudowane w systemie, że miasto inwestuje, czy w systemie partnerstwa publiczno-prywatnego. Ja myślę że moglibyśmy troszeczkę zapomnieć o tym, że wszystko musi robić miasto ze swojej kasy. Myślę że możemy zaufać przedsiębiorcom. Nie mamy żadnych gwarancji, że jeżeli to zrobi miasto, to zawsze będzie lepiej. Czy nie lepiej by było po prostu dopłacić rodzicom dzieci, przedszkole w jakiś sposób dofinansować? Mamy jeden żłobek i myślimy o drugim, ale może po prostu trzeba zwyczajnie z państwem porozmawiać na ten temat. Zastanowić się, posłuchać i odpowiedzieć na państwa potrzeby. Szkoła to przede wszystkim panele obywatelskie, edukacja obywatelska, rada młodych. Musimy młodych dopuścić też troszeczkę do tego, żeby oni działali na rzecz miasta, działali na swoją rzecz, na rzecz swojej przyszłości. Nie możemy wszystkiego zostawiać tylko dla siebie. Harcerstwo. Harcerstwo kształtuje osobowość, kształtuje po prostu człowieka. Jeżeli zapomnimy o tym, to za chwilę będziemy mieć młodych ludzi bez pasji, którzy nie będą przygotowani do życia.

Katarzyna Maziarczuk – Wiemy, że oświata pochłania największą część budżetu miasta i jest kluczowym obszarem funkcjonowania lokalnej społeczności, na którym nie należy oszczędzać. Rodziny mieszkające w Ustroniu i płacące tutaj podatki zasługują na wysoki standard usług publicznych oraz dostępność placówek oświatowych, tak aby nie były zmuszone do prywatnych żłobków i przedszkoli. W kolejnej kadencji chcielibyśmy zbudować drugi żłobek miejski oraz dodatkowe publiczne przedszkole. Środki pozyskamy z dotacji rządowych, unijnych, będziemy korzystać z tanich

kredytów, będziemy ciąć niepotrzebne koszty poprzez m.in. zmniejszenie rad nadzorczych spółek miejskich do trzech osób. Również chcielibyśmy utworzyć Młodzieżową Radę Miasta, w której zasiadałoby uczniowie ustronńskich szkół. Należy edukować naszą młodzież, ucząc ich postaw obywatelskich, demokracji i zaangażowania społecznego. Chcemy aktywizować także seniorów, dlatego pozyskamy środki zewnętrzne głównie z Unii Europejskiej na projekty i wydarzenia skierowane do emerytów i rencistów. Powołana w tej kadencji Rada Seniorów, w kolejnej będzie realizowała zajęcia i warsztaty wspólnie z utworzoną przez mnie Młodzieżową Radą Miasta. Dbając o dialog międzypokoleniowy najmłodszy i najstarsi mieszkańcy Ustronia, będą mogli wymienić się swoim doświadczeniem oraz umiejętnościami. Ważną kwestią dla nas jest również mieszkalnictwo socjalne.

Paweł Sztefek – Potrzeba nam nowoczesnego przedszkola, bo ostatnie od podstaw zostało wybudowane jak ja się urodziłem, czyli w końcówce lat 80. Godziny psychologa, rozmawiałem z psychologami, jest teraz program ministerialny, który w końcu daje więcej pieniędzy na to, ale psychologów w szkole nigdy za wiele. Chcę przeznaczyć pieniądze na to, by było ich jeszcze więcej, żeby było jeszcze więcej godzin psychologa. Rada Młodzieżowa – tak by dzieciaki, młodzież z Ustronia mogła mówić nam, co chcemy w tym mieście mieć. Oni mają naprawdę trochę inne patrzenie niż my, nie są jeszcze tak mocno spaczeni. Praca Urzędu – teraz Urząd pracuje do 15.30, przydałoby się, żeby jeden dzień chociaż pracował do 17. Wspieranie Miejskiego Domu Spokojnej Starości. To jest nasza perełka. Oprócz tego złota rączka i dowóz seniorów do lekarza.

BEZPIECZEŃSTWO

Michał Brudny – Stworzyliśmy system monitoringu, który trzeba rzeczywiście rozwijać. To jest bardzo dobra inwestycja, ale trzeba zadbać o to, żeby kontrolę nad tym miał nie Urząd bezpośrednio, tylko jakieś grono mędrców miasta. Ktoś, kto zadba o to, żebyśmy nie czuli się inwigilowani, nie czuli, że jesteśmy podglądani na każdym kroku, że w każdej chwili ktoś może wykorzystać te dane przeciwko nam. Bezpieczeństwo to również oświetlone drogi, przejścia dla pieszych, czysta woda, kanalizacja. Proszę państwa, zaufanie, zgoda i naprawę zrobimy dużo.

Katarzyna Maziarczuk – Monitoring – chcemy kontynuować ten projekt i rozszerzyć monitoring na boczne dzielnice. Zapewnimy dodatkowe wsparcie finansowe dla czterech działających w naszym mieście ochotniczych straży pożarnych. Strażacy z OSP będą wyjeżdżać na warsztaty, szkolenia i wymiany międzynarodowe w celu zdobywania nowych kompetencji i doświadczeń. W ramach współpracy z miastami partnerskimi, jako nowa burmistrz Ustronia, będę zabierała w delegacje zagraniczne naszych strażaków. Będziemy również zabiegać o zwiększenie etatów w Komisarzacie Policji w naszym mieście.



Michał Brudny, Katarzyna Maziarczuk, Paweł Sztefek i Przemysław Korcz. Fot. M. Niemiec

Uważamy, że dalsze utrzymywanie straży miejskiej jest w tak małym i bezpiecznym mieście jak Ustroń, bezpodstawne i generuje niepotrzebne koszty. Po wygranych wyborach rozwiązaliśmy straż miejską w Ustroniu a zaoszczędzone pieniądze przekażemy na ważniejsze cele.

Paweł Sztefek – Pamiętacie wiele wypadków na obwodnicy naszego miasta, w szczególności przy moim osiedlu, przy osiedlu Manhatan. Od trzech lat nikt tam już nie zginął, od trzech lat jest zmieniona organizacja ruchu. Wcześniej się nikomu nie udawało tego zrobić, mnie owszem. Chcemy doświetlić wszystkie przejścia dla pieszych w naszym mieście. To jest priorytet. Powiat ma mieszkańców 170 tys., mamy siedem karettek wyjazdowych, chcemy, żeby w Ustroniu powstała Stacja Pogotowia Ratunkowego. Karetka powinna stacjonować również w Ustroniu. Chcemy wprowadzić defibrylatory AED, abyśmy mogli sobie nawzajem pomóc. Chcemy zainwestować w strażaków, w szkolenia psychologiczne. Nigdzie w regionie czegoś takiego nie ma. No i monitoring.

Przemysław Korcz – Udało nam się wspólnie ten Manhatan zrobić, miastojeszcze doświetliło przejście dla pieszych. Załatwiliśmy w trybie pilnym, jak na ten

czas, przebudowę skrzyżowania DW941 z ulicą Dominikańską i Kozakowicką. Za 13 milionów i to jest rewelacyjne osiągnięcie. Trwają prace nad projektem skrzyżowania turbinowego na ul. Akacjowej, łączącego się też z ul. Skalica i ewentualnie z ul. Lipową. Oczywiście monitoring będziemy rozwijać, jest to nasze dziecko, myślę że się udało. W tym roku robimy go na ul. Nadrzecznej i Andrzeja Brody. Będziemy rozwijać system światłowodowy, bo to jest najważniejsze, to jest oś i kręgosłup tego systemu. Straże pożarne – wprowadziłem program zakupu lekkich wozów bojowych, było już Centrum, w tym roku będzie Nierodzim. To także termomodernizacja remiz OSP Ustroń Centrum i OSP Ustroń Polana. Bardzo ważna jest współpraca z policją i strażą miejską. Ja bym straży miejskiej nie likwidował, ponieważ oni pełnią również funkcje pracowników ochrony środowiska, robią kontrole pieców i bezodpływowych zbiorników na ścieki. Pojutrze podpisuję umowę z Wojewódzkim Ośrodkiem Ruchu Drogowego na przeprowadzenie serii szkoleń na specjalistycznym sprzęcie dla dzieci i seniorów w mieście – bezpieczne przechodzenie przez pasy i bezpieczne zachowanie jako kierowca.

Spisała: **Monika Niemiec**

13/2024/9/R

Z okazji Świąt Wielkanocnych
naszym klientom i członkom banku
składamy życzenia
aby w waszych sercach, rodzinach i domach
zagościła radość, spokój i wielka nadzieja
odradzającego się życia.

Rada Nadzorcza, Zarząd
oraz Pracownicy Banku Spółdzielczego w Ustroniu


www.bsustron.pl

Zapraszamy do naszych placówek w Ustroniu, Wiśle, Istebnej, Koniakowie i Jaworzynie.



Akcja sadzenia drzewek na osiedlu Centrum i Zacisze. Prezes Spółdzielni Tadeusz Dybek pracuje z sekretarzem miasta Ireneuszem Stańkiem.
Fot. M. Niemiec

DZIAŁAM W IMIENIU CAŁEJ SPÓŁDZIELNI

Rozmowa z Tadeuszem Dybkiem,
prezesem Spółdzielni Mieszkaniowej „Zacisze”

W co zaangażowana jest w tej chwili najbardziej spółdzielnia Zacisze?

W spółdzielni panuje obecnie gorący czas związany z oddaniem kolejnego budynku w Wiśle przy głównym deptaku. To budynek usługowo-mieszkalny. Dwie kondygnacje przeznaczone są na lokale użytkowe, a na trzeciej kondygnacji będą apartamenty do wynajmu krótkoterminowego. Na dachu przewidziano taras z zielonym ogrodem.

Jak spółdzielnia przechodzi kryzys ekonomiczny?

Porównując na przykład do sąsiedniego Skoczowa, to nasi mieszkańcy dostali podwyżki za energię ciepłą o 2/3 niższą. To zasługa wymiany kotłów, ale także instalacja systemu Kiona. Dopasowuje on pracę kotłów do pogody, która dopiero będzie. Przewidując, że na zewnątrz się ochłodzi, powoli podnosi temperaturę. Dzięki temu zużywamy mniej energii. Jak widzimy, że pogoda będzie się poprawiała, będzie cieplej, to system obniża temperaturę automatycznie.

Jak ocenia Pan kondycję spółdzielni?

Spółdzielnia ma 1500 lokali, realizuje inwestycje za 6 milionów złotych i projekt za milion z własnych środków w przeciągu dwóch lat. Oznacza to, że naprawdę dobrze prosperujemy. Co najważniejsze nie obciążamy członków spółdzielni kosztami tych wielkich inwestycji.

Żałuje Pan jakiegokolwiek swojej decyzji? Może nie udało się Panu zrealizować jakiegoś pomysłu?

Wiadomo, że chciałbym wszystko zrobić szybciej, natomiast to wszystko jest zależne

od zasobności portfela. Nie jest naszym założeniem, żeby robić złote kłamki, obciążając tym mieszkańców. Uważam, że trzeba pracować systematycznie, starając się utrzymać wysokość czynszów mniej więcej na tym samym poziomie. Pojawiły się oczywiście kwestie inflacyjne. Byliśmy zmuszeni stworzyć wszystkie drogi pożarowe. To są dodatkowe koszty, które musieliśmy ponieść w skali całej spółdzielni. W tej chwili mamy jeszcze do spłacenia około pół miliona złotych. Zmieniliśmy także przyłącze energetyczne na całym Manhattanie w blokach wysokich. To jest kolejne pół miliona złotych.

Jak układa się Panu współpraca z Urzędem Miasta?

Wspólnie udało nam się dużo zdziałać. Efektem tej współpracy jest np. plac zabaw czy parking na 10 miejsc postojowych stworzony w ramach Budżetu Obywatelskiego Miasta Ustroń. Należy pamiętać, że do spółdzielni należy cały teren Manhatanu, czyli prawie 4,5 ha. Miasto nie ma tu swoich działek. Obowiązuje nas oczywiście plan zagospodarowania przestrzennego, ale tylko w tej kwestii Urząd ma na nas wpływ. Pozytywnym efektem naszego dialogu było nasadzenie 150 drzew i zamontowanie budek legowych.

Pojawiła się też kwestia boiska. Skoro to teren spółdzielni, to zarząd musiał wydać w tej sprawie swoją opinię.

Tak, oczywiście. Było to konsultowane z radą nadzorczą spółdzielni oraz z gminą i z architektem, który realizował te prace. Na dziś Ustroń jest miastem dynamicznym.

Rozwija się turystycznie. Posiada wiele obiektów sportowych i rekreacyjnych. Gdybyśmy chcieli w tym miejscu wybudować z prawdziwą nawierzchnią, to musieliśmy wydać na ten cel setki tysięcy złotych, a parkingu dalej by nie było. Deficyt miejsc parkingowych widać gołym okiem. Chciałbym jednak zwrócić uwagę, że na parking został przeznaczony tylko fragment starego boiska. Na pozostałej części powstaną tereny zielone, które muszą po prostu być. Będzie zieleń niewysoka, bo jestem przeciwnikiem wysokich drzew pomiędzy blokami.

Brak miejsc parkingowych to ogromna bolączka.

Mieszkańcy parkują gdzie popadnie. Dla części z nich są przydzielone garaże. Zaprojektowaliśmy kolejne miejsca parkingowe. Rozbudowujemy je zgodnie z przepisami prawa, uwzględniając wszystkie normatywy odległości w stosunku do okien i do dróg. Dziś niemal standardem jest posiadanie dwóch samochodów. Od tego nie uciekniemy.

Hasła dotyczące zieleni są dziś często przesiąknięte populizmem.

Czasami dochodzi wręcz do sytuacji absurdalnych. Przeprowadzamy akcję przycięcia drzew, a niektórzy mieszkańcy dzwonią do spółdzielni, że pod oknami wycinane są drzewa. Oczywiście robimy nowe nasadzenia. Uważam, że powinna to być zieleń niska, żeby rosła do czterech maksymalnie pięciu metrów. Z prostej przyczyny. Do niższych kondygnacji powinno dochodzić światło słoneczne.

Co udało się jeszcze wywalczyć?

Przed wszystkim staraliśmy się rozwiązać kwestie skomunikowania. Chcieliśmy, żeby drogi osiedlowe były faktycznie drogami osiedlowymi, a nie publicznymi. Utrzymujemy je my, więc dlaczego wszyscy mają z nich korzystać.

Co oznacza w praktyce zmiana statusu tych dróg?

Droga osiedlowa oznacza, że możemy ograniczyć tam prędkość. Do tej pory samochody mknęły pod oknami mieszkańców. Tak jest w tej chwili między blokami numer 1 a 3. Kierowany jest tu ruch z ul. Pięknej. Mieszkańcy dość mocno naciskali na tę sprawę. Udało się dojść do kompromisu, co jest dla mnie sztuką. Pozostała sieć dróg wewnętrznych, ale z dużymi ograniczeniami prędkości.

Na Manhatanie straszny też obiekt, gdzie dawniej funkcjonowała piekarnia.

Budynek dawnej piekarni jest w rękach prywatnych, natomiast działka jest własnością gminy. Nadal trwa spór dotyczący przebudowy, której dokonano. Stary budynek został rozebrany do zera. Postawiono nowy, co w naszej ocenie było naruszeniem prawa budowlanego. Okazało się, że przy kompletowaniu dokumentacji technicznej, nie znaleziono pozwolenia na budowę...

Teren u wylotu na dwupasmówkę jest w planie zagospodarowania przeznaczony na usługi. Czy spółdzielnia planuje tam jakieś inwestycje?

Jest to część nieruchomości osiedla Manhattan i wedle obowiązujących przepisów prawa spółdzielczego wybudowanie tam

czegoś jest praktycznie niemożliwe, bo musieliby się na to zgodzić wszyscy współwłaściciele, a jest ich ponad 300.

Jak Pan ocenia przyszłość spółdzielczości, w czasach gdy powstaje coraz więcej budownictwa deweloperskiego. Czy jest to nadal atrakcyjna forma prawna?

Na pewno spółdzielnie są bardziej odporne na różnorakie kryzysy. Wspólnota mieszkańców rządzi się swoimi prawami. Członków wspólnoty jest kilkunastu czy kilkudziesięciu. To jest w jakiś sposób bezwładność finansowa. Muszą odkładać pieniądze na fundusz remontowy. Spółdzielnia ma troszeczkę inną strukturę. Mamy nieporównywalnie większe fundusze. Jeżeli coś się stanie, to nasz potencjał jest dużo większy.

Są jednak różnice w standardzie mieszkań.

W tym zakresie nie jesteśmy w stanie zaproponować w naszych blokach z lat 60., 70. oraz 80. standardów, które są realizowane obecnie. Dziś funkcjonują zupełnie inne zasady budownictwa. Mimo wszystko w dużych miastach wraca się do starszych bloków, bo te nowsze buduje się coraz dalej od centrum. Zasoby wielkopłytowe są często w pobliżu śródmieść i dlatego są nadal atrakcyjnymi. Nie martwię się o spółdzielczość. Ma swoje zalety. Dobrze zarządzana spółdzielnia jest naprawdę mocnym organizmem.

Dużo emocji wywołała kwestia budowy apartamentów przy ul. Brody, przy targowisku. Pojawiło się kilka głosów mieszkańców, głównie Manhattanu, że spowoduje to znaczące wzmożenie ruchu na tej ulicy. Jak Pan się odnosi do tych hipotez?

To jest decyzja i kompetencje Rady Miasta. Widziałem plan zagospodarowania przestrzennego. Jeżeli powstaną zaplanowane tam drogi, to uważam, że powinno być dobrze. Dla mnie najważniejszy jest kompromis. Liczy się wzajemny szacunek i współpraca. Zdajemy sobie sprawę, że w naszych zasobach mieszka „naście” procent społeczności ustrońskiej i wiślańskiej. Ta współpraca musi po prostu istnieć. Nie powiem złego słowa na współpracę z samorządami Ustronia i Wisły. Mamy czasem różne spojrzenia na niektóre kwestie.

Nie zawsze się zgadzamy z tym, co miasto tam przewiduje i proponuje, ale potrafimy rozmawiać. Jeżeli ktoś zdecydował się być radnym, to niech działa w tym zakresie, a prezesowi zostawi to, co jest jego rolą. Zarząd spółdzielni reprezentuje całość, a nie pojedyncze jednostki. Deweloper robi to, na co mu pozwala prawo. Wracając do budowy nowych apartamentów, ktoś policzył przepustowość, zbadał możliwe natężenia ruchu. Takie rzeczy przewiduje się na 25 lat do przodu. Nie obawiam się o zakorkowanie tego odcinka drogi.

Ci pojedynczy mieszkańcy zabierają głos, bo mają do tego prawo. Głośnie sprawą stała się teraz wentylacja mieszkań.

Zmiany klimatyczne powodują u nas masę problemów. Mamy ciągi wsteczne, mamy częste problemy z wentylacją mieszkań, mamy piece z otwartymi komorami spalania, czyli jest ryzyko cofnięcia się spalin. Za swoje bezpieczeństwo powinni odpowiadać sami mieszkańcy. Niestety są przypadki, gdy ktoś nie dba nawet o przeglądy „Junkersów”. To jest obowiązek, zrobić to raz w roku przy małej intensywności. Jak jest większa rodzina, to dwa razy w ciągu 12 miesięcy.

Wiąże się z tym problem czujek na Manhattanie.

To jest dodatkowe urządzenie, które ma homologację ważną przez dwa lata. Wynika z tego, że taki zakup miałby być robiony co dwa lata. Jeśli chciałbym to kupić dla całej Spółdzielni, a to nie tylko Manhattan, to jest to koszt ponad 70 tys. zł na dwa lata, czyli 35 tys. rocznie. Zapłacili by za to mieszkańcy. Może być tak, że pójdę do Kowalskiego, a on powie, że nie chce czujki. Nie lepiej, żeby taką decyzję podjął sam mieszkaniec? Taka sytuacja jest przecież w domach prywatnych. Ja też sobie założyłem, bo mam w tym interes. Przypomnę, że prawie 50% mieszkań w naszej spółdzielni to lokale wyodrębnione i są traktowane tak jak budynki jednorodzinne. W świetle prawa jest właściciel, który ma udział w gruncie i posiada odrębną własność. Różnica między właścicielem mieszkania a właścicielem budynku jednorodzinnego jest taka, że ten w mieszkaniu wartym np. 700 tys. zł, dostanie jeszcze dodatek mieszkaniowy, a właściciel domu nie otrzyma go. Jeśli

naprawdę komuś zależy na czujniku, to w sklepie odległym o 150 m od Manhattanu, można go kupić za 60 zł. Jeżeli ktoś ma taką potrzebę, to ja jestem za tym, żeby kupić. Jeżeli ktoś nie wie jaki czujnik kupić, to my chętnie doradzimy.

Czy w spółdzielni, w związku z licznymi kryzysami, są osoby zadłużone?

Jeżeli chodzi o zadłużenie mieszkańców, to myślę że jesteśmy w szpicy krajowej. Oczywiście z tej pozytywnej strony. Tacy mieszkańcy nie przekraczają 3% ogółu. Dodam tylko, że dobra spółdzielnia to taka, która ma w swoich zasobach 7-8% zadłużonych. Mamy się czym chwalić.

Kto dziś mieszka w spółdzielni Zacisze?

Oczywiście głównie ustrońniacy, ale ta struktura bardzo szybko się zmienia. Rośnie liczba mieszkań weekendowych, które są po prostu pod kluczem. Widać, że społeczeństwo się starzeje, ale widzimy też dużo kwestii spadkowych. Następuje wymiana pokoleniowa. Część naszego zasobu nawet bardzo się odmłodziła. Mimo wszystko coraz więcej właścicieli pochodzi już z zewnątrz. W związku z tym, że Ustron jest miejscowością turystyczną i uzdrowiskową, to jest dużo chętnych z całej Polski na zakup mieszkania u nas. Jest to atrakcyjne miejsce. Bloki posiadają windy i dużo terenów zielonych.

Pracował pan w urzędzie, w samorządzie, a teraz zarządza Pan w spółdzielni. Gdzie było najcięższe?

Najcięższe pracowało mi się w samorządzie. Byłem radnym w Bielsku-Białej. To jest duże miasto. Zupełnie inna skala, inne problemy. Nie można tego porównywać do Ustronia. Działalem w pięciu komisjach. W dużym mieście podejmuje się decyzje polityczne. W małej gminie podejmuje się decyzje dla społeczeństwa i to jest uważam in plus. Tam gdzie jest polityka, nie jest dobrze.

A jak zarządza się spółdzielnią Zacisze?

Tutaj mam tę satysfakcję, że doświadczenia, które nabyłem pomagają w szybkich realizacjach. Udało się dużo rzeczy zrobić. Myślę, że jest się czym pochwalić. Jest to zasługa wszystkich pracowników spółdzielni jak i jej mieszkańców.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: Mateusz Bieleśz

13/2024/10/R

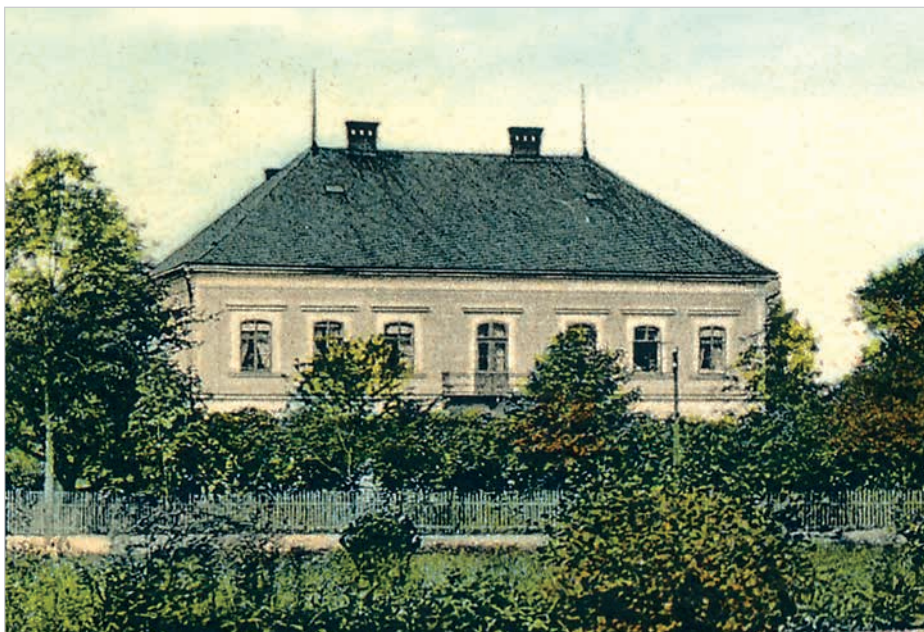


Wesołego Alleluja!

ENTRUM
UBEZPIECZENIOWE
PNIAK

UBEZPIECZENIA
życiowe
majątkowe
komunikacyjne

Ustron, ul. Błaszczyka 22 / Ustron, ul. Rynek 2a, tel. 889-483-467 / www.ubezpieczenia-pniak.pl



„Pastoralny dom” rodziny Janików, 1902 r.

ZAPOMNIANY „PASTORALNY DOM”

Dzieje naszego miasta są stale popularyzowane, a wiele niezbadanych „białych plam” jest nadal odkrywanych przede wszystkim dzięki dwóm zasłużonym badaczkom naszej regionalnej historii, Bożenie Kubień i Alicji Michałek. Były one również po raz kolejny prelegentkami na spotkaniu historycznym ustronńskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego i Towarzystwa Miłośników Ustronia, które odbyło się 19 marca na parafii ewangelickiej. Temat przewodni brzmiał „W kręgu ustronńskiego pastora Jerzego Janika i jego rodziny”.

Prezes PTE Łukasz Sitek powitał wykładownicze i licznych uczestników, a następnie Alicja Michałek, prezentując unikalne fotografie, opowiedziała o zięciu pastora Heinrichu Blanku oraz jego willi na Zawodziu. Dzieje tej tajemniczej rezydencji z wieżyczką, owianej tragiczną historią rodziny Blanków opisała ona w naszej gazecie (nr 4 oraz 5/2024) w rubryce „W dawnym Ustroniu”, gdzie

z pasją badacza często przedstawia frażujące epizody z naszych dziejów oraz wiele zagadek, które trafnie rozwiązuje. Otóż przemysłowiec H. Blank ożenił się z jedną z córek ks. Janika – Heleną, a ich nastoletnia córka Maria Wilhelmina odebrała sobie życie z powodu nie mogącej się spełnić miłości. Posiadłość, która do niedawna skrywała jeszcze więcej tajemnic, jest obecnie opuszczona



Od 1931 r. w „pastoralnym domu” mieści się Urząd Pocztowy. Fot. z lat 60. XX w.

i zdemolowana. Dlatego w styczniu b.r. została ona eksplorowana przez grupę pasjonatów pod przewodnictwem badaczki w celu podjęcia działań ochronnych dla tego zabytku, co przedstawiono również na prelekcji. Obecnie Stowarzyszenie Miłośników Kuźni Ustroń wraz z Towarzystwem Miłośników Ustronia zwróciło się do burmistrza z pismem, aby skierował do właścicieli willi, mieszkających poza naszym miastem, prośbę o uporządkowanie posesji i zabezpieczenie obiektu.

Z kolei Bożena Kubień, która po Józefie Pilchu i Stanisławie Niemczyku została redaktorką prowadzącą „Pamiętnika Ustronńskiego”, publikując w nim większość cennych i unikalnych materiałów historycznych, przygotowała dzieje „pastoralnego domu” rodziny Janików, czyli budynku obecnej poczty. Tę dotychczas mało znaną historię opracowała w 2020 r. do 23. tomu tego wydawnictwa.

Ks. Janik żył w latach 1829-1907



Dawna willa Blanków, lata 50. XX w.

i był najdłużej urzędującym proboszczem tej parafii. Piastował ten urząd po swym wielkim poprzedniku ks. Karolu Kotschym od 1856 r. do śmierci. W latach 70. XIX w. zakupił od rodziny Cholewów parcelę w pobliżu kościoła, w przysiółku Dolna Karczma, gdzie wybudował kamienicę zwaną „pastoralnym domem”, stanowiącą mieszkanie dla jego rodziny, a także częściowo dla osieroconych dziewcząt. Wokół domu piękny ogród urządziła i pielęgnowała pastorowa Maria Janikowa. Po jej śmierci w 1921 r. obiekt przejęli następcy. Jeden z nich, wnuk proboszcza Adam Wałach założył w części parterowej omawianego budynku drukarnię, gdzie w latach 30. przez jakiś czas wydawano m.in. „Pocztę Ewangelicką” i „Kalendarz Ewangelicki”. W 1931 r. po sfinalizowaniu formalności z właścicielami domu przeprowadził się do tego obiektu działający przedtem



Do partii szachów zasiadł prezydent Katowic Marcin Krupa i prezes Mokate Adam Mokrysz. Kibicuje sekretarz generalny FIDE Łukasz Turlej. Fot. Michał Walusza

DOBRA PARTIA Z MOKATE

To była dobra partia - 800 uczniów, 52 nauczycieli, 24 szkoły. Wygrali wszyscy, bo szachy pierwszy raz na taką skalę weszły do szkół. Na koniec projektu odbyła się spektakularna symultana, w której zagrały dzieci oraz dorośli, którym zrealizowano projekt „Katowice grają w szachy” – Łukasz Turlej, sekretarz generalny Międzynarodowej Federacji Szachowej, dr Adam Mokrysz, prezes Grupy Mokate oraz Marcin Krupa, prezydent Katowic.

W Katowicach przy wsparciu Mokate został zorganizowany projekt, w ramach którego dzieci z klas I-III uczyły się grać w szachy w szkole. W ramach tego projektu przeszkolono i przygotowano do prowadzenia zajęć szachowych 52 nauczycieli z województwa śląskiego. W projekcie wzięło udział blisko 800 uczniów, w tym 71 uczniów pochodzących z Ukrainy. Wsparcie sprzętowe i produktowe zapewniła Grupa Mokate.

– Grupa Mokate od lat wspiera krajowe i międzynarodowe inicjatywy szachowe. Szachy są wyjątkowe, kiedyś królewska gra, dziś gra dla każdego. To nasza rodzina pasja, którą rozwijamy od lat. Szachy uczą wygrywać i przegrywać. Pomagają

w budowaniu strategii. Uczą wyprzedzania ruchów, cierpliwości, spokoju. Dają dużo pozytywnych emocji – mówi prezes Grupy Mokate Adam Mokrysz.

Celem projektu, w którym uczestniczyło 25 samorządowych szkół było przygotowanie nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej do nauczania dzieci w klasach i-III gry w szachy. Przekłada się to na rozwój dzieci. Umiejętność gry w szachy w konsekwencji wpływa na: podniesienie kompetencji matematycznych, zdolności logicznego myślenia, poszukiwania nieszablonowych rozwiązań, a także kompetencji społecznych wśród uczniów. Zadanie zostało zrealizowane przez klub „Hetman” w oparciu o darowiznę Fun-

duszu narodów Zjednoczonych UNICEF. Nauczyciele uczyli m.in. wykorzystywać platformę internetową ChessGrow.com, największą polskojęzyczną platformę do nauki gry w szachy. Nauczyciele i uczniowie dostali dostęp do platformy i indywidualne konta.

W ramach projektu zrealizowano dostawę 400 kompletów szachów i 25 szachownic demonstracyjnych. Dzieci oraz nauczyciele biorący udział w projekcie otrzymali również książki, w sumie 800 egzemplarzy. Do końca ubiegłego roku nauczyciele przeprowadzili 721 godzin lekcyjnych, podczas których uczyli gry w szachy.

– Najlepiej gry w szachy uczyć się właśnie w dzieciństwie. Dzisiejsze czasy dają do tego niesamowite możliwości. Dostępne są platformy, aplikacje, za pośrednictwem których możliwa jest gra z ludźmi z całego świata. To też pozwala uczyć się od najlepszych i wspiera w ogólnym rozwoju. Dlatego staramy się popularyzować grę w szachy – podkreśla dr Adam Mokrysz.

Projekt promowany był m.in. w trakcie Turnieju Przyjaźni Polsko-Węgierskiej w Katowicach oraz Global Chess Festival i Edukacyjnym Szczyście Szachowym Grupy Wyszehradzkiej w Budapeszcie.

– Szachy jako narzędzie w edukacji zostało zarekomendowane poprzez Dyrektywę Parlamentu Europejskiego i zalecenia Ministerstwa Edukacji. Katowice jako jedno z pierwszych dużych miast wprowadzają edukację poprzez szachy na taką skalę. Patrząc na szachową mapę świata, bardzo cieszę się, że jesteśmy jednym z pionierów w tej dziedzinie. Co ważne, katowicki projekt powstawał w oparciu o doświadczenia najlepszych ekspertów w tej dziedzinie. Przed wprowadzeniem projektu współpracowaliśmy i konsultowaliśmy się zarówno z Garri Kasparowem, jak i Judit Polgar. Z takim zapleczem merytorycznym i zaangażowaniem specjalistów wielokrotnego mistrza Polski, „Hetmana” GKS Katowice, jestem pewien, że wprowadzenie edukacji przez szachy w katowickich szkołach da długofalowe efekty w podwyższaniu wyników naukowych osiąganych przez uczniów naszych szkół – mówi Łukasz Turlej, katowiczanie, sekretarz generalny Międzynarodowej Federacji Szachowej. (mn)

w ratuszu Urząd Pocztowy, który nieprzerwanie funkcjonuje w nim do dziś.

Po interesującym wykładzie z prezentacją multimedialną wystąpił ks. Marek Twardzik, który przed kilkunastu laty był wikariuszem tej parafii i współautorem wydanej wówczas przez Polskie Towarzystwo Ewangelickie Oddział w Ustroniu jubileuszowej broszurki poświęconej ks. Janikowi w 100. rocznicę śmierci.

Ks. proboszcz Dariusz Lerch zakończył spotkanie modlitwą, a uczestnicy tego interesującego wydarzenia historycznego korzystali z poczęstunku i chętnie rozmawiali, gdyż większość przybyłych stanowiło stałe grono aktywnych ustroniaków. Lidia Szkaradnik

13/2024/11/R

Wesołego

ALLELUJA

Wszystkim Mieszkańcom Ustronia i okolic oraz Gościom życzymy, aby zbliżające się święta Wielkanocne przyniosły wiele radości, spokoju i nadziei. Niech ten wyjątkowy czas obfituje w serdeczne spotkania z rodziną i przyjaciółmi oraz będzie pełny smaku tradycyjnych potraw.

Zespół Uzdrawiska Ustronia



Drodzy Mieszkańcy Ustronia,

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych pragniemy złożyć Wam najserdeczniejsze życzenia. Niech te święta będą dla Was czasem pełnym radości i ciepła, spędzonym w otoczeniu rodziny i przyjaciół. Niech te dni przyniosą Wam spokój, odnowę duchową i czas na nabranie sił do podejmowania nowych wyzwań i ważnych decyzji.



P. Sztefek

Paweł Sztefek kandydat na Burmistrza Ustronia
oraz kandydaci na radnych



POLANA
OKRĘG NR 1
DAMIAN
RYSZAWY



PONIWIEC
OKRĘG NR 2
BEATA
NIEWIADOMSKA



MANHATAN
OKRĘG NR 3
KANDYDAT NA BURMISTRZA
PAWEŁ
SZTEFEK



USTROŃ CENTRUM II
OKRĘG NR 4
PATRYCJA
BUSZ



USTROŃ GÓRNY
OKRĘG NR 5
ADRIANA
KWAPISZ-PIETRZYK



USTROŃ DOLNY I
OKRĘG NR 6
KRZYSZTOF
POKORNY



USTROŃ DOLNY II
OKRĘG NR 7
JACEK
NIEURZYŁA



HERMANICE I
OKRĘG NR 8
PIOTR
DANIELCZYK



HERMANICE II
OKRĘG NR 9
WIKTORIA
HERCZYK



HERMANICE III
OKRĘG NR 10
DAMIAN
MADZIA



LIPOWIEC I
OKRĘG NR 11
PIOTR
ROMAN



LIPOWIEC II
OKRĘG NR 12
ALEKSANDRA
WRŃSKA



NIERODZIM I
OKRĘG NR 13
WIT
KOZUB



NIERODZIM II
OKRĘG NR 14
SZYMON
GÓRNIOK



ZAWODZIE
OKRĘG NR 15
ARTUR
STECZKIEWICZ

USTROŃ
nasz dom nasze miasto



Przeczytaj
jakie cele
mają kandydaci
dla swoich dzielnic





ZASADY DBANIA O KRĘGOSŁUP

Ból kręgosłupa jest powszechnym problemem w każdej grupie wiekowej, więc 12 marca na comiesięcznym spotkaniu Klubu Zdrowia prowadząca zajęcia Joanna Smyk, która jest certyfikowanym instruktorem ćwiczeń według metody Jevminova podjęła się omówienia przyczyn tego uciążliwego schorzenia i możliwości rehabilitacji.

Okazuje się, że 75% ludzi cierpi na różne choroby kręgosłupa. Wśród dzieci w wieku szkolnym prawie 90% ma wadę postawy, a u 20% z nich rozpoznaje się skoliozę. Schorzeniu temu sprzyja nie tylko niewłaściwa postawa, nieprawidłowa pozycja podczas siedzenia, brak aktywności, ale co dla wielu osób może być zaskakujące – nieodpowiednie nawodnienie organizmu, bo nasze dzienne zapotrzebowanie to 2,5 litra wody, poza innymi płynnymi pokarmami. Aby odżywić kręgosłup oraz krążki międzykręgowe należy zadbać o systematyczne ćwiczenia krótkich mięśni głębokich, które podczas ruchu wzmacniają się, zwiększają swoją masę oraz „dzielą” się substancjami odżywczymi ze swoimi sąsiadami – kręgami. Bardzo skuteczną jest metoda Jevminova, która została opracowana w celu leczenia, ale też zapobiegania chorobom kręgosłupa

u osób w każdym wieku. Podstawą tej metody jest zrozumienie najważniejszych zasad dbania o kręgosłup przez całe życie, abyśmy mogli wspierać jego stan zdrowotny i funkcjonalny, a także chronić go przed negatywnymi destruktywnymi wpływami. Uniwersalnym narzędziem dla całej rodziny okazuje się deska treningowa, na której wykonuje się proste ćwiczenia mające na celu jednocześnie naciągnąć delikatnie kręgosłup i wypełnić przestrzeń wokół kręgów mięśniami głębokimi. Została ona zaprezentowana podczas wykładu. Najważniejsze przesłanie zdrowotne brzmi: „Systematycznie ćwicz, ruszaj się, pij wodę, żyj zdrowo (odżywiaj się właściwie i myśl pozytywnie), a będziesz żyć bez bólu kręgosłupa!”.

Lidia Szkaradnik

13/2024/14/R

Mój charakter społeczniczy pokierował mnie w stronę Rady Powiatu Cieszyńskiego. Proszę o głos Ustroniaków w wyborach 7 kwietnia. Korzystając ze swojego samorządowego doświadczenia, chcę godnie reprezentować nasze miasto i służyć mieszkańcom na szczeblu powiatowym.

Olga Kisiała

3 Numer na liście

KWW POROZUMIENIE DLA SAMORZĄDÓW

Z okazji Świąt Wielkanocnych Paniom z Kola Gospodyń Wiejskich w Lipowcu, ich rodzinom oraz wszystkim Ustroniakom składam najserdeczniejsze życzenia zdrowia, pomyślności i spokoju.



13/2024/13/R

*Spokojnych i pogodnych
Świąt Wielkanocnych
pełnych miłości i rodzinnego ciepła
życzą
właściciele i pracownicy*

artehem

Zamówienia hurtowe - dowóz gratis

pn-pt 8.00 - 16.00 / Ustroń, ul. Lipowa 42



KWW PROJEKT USTRÓŃ



Projekt USTRÓŃ

Kandydaci

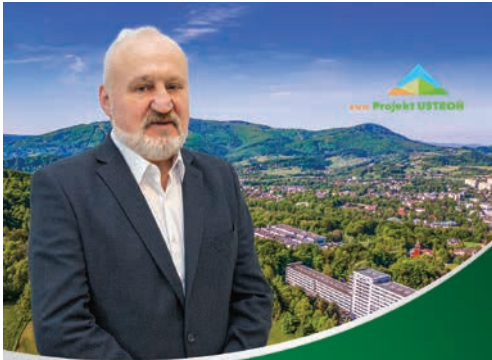
DO RADY MIASTA USTRÓŃ



*Okręg nr 14
Nierodzim*

**Jolanta
Hazuka**

Kandydatka na radną Miasta Ustronie



*Okręg nr 2
Poniwiec*

**Sławomir
Zwardoń**


Kandydat na radnego Miasta Ustronie



*Okręg nr 12
Lipowiec*

**Danuta
Chwastek**

Kandydatka na radną Miasta Ustronie



*Okręg nr 7
Ustronie Dolny*

**Karina
Wowry**

Kandydatka na radną Miasta Ustronie



*Okręg nr 15
Zawodzie*

**Marcin
Janik**

Kandydat na radnego Miasta Ustronie



*Okręg nr 1
Polana - Dobka*

**Jadwiga
Krężelok**

Kandydatka na radną Miasta Ustronie



*Okręg nr 6
Ustronie Dolny*

**Mirosław
Szuba**


Kandydat na radnego Miasta Ustronie



*Okręg nr 11
Lipowiec*

**Bożena
Piwowar**

Kandydatka na radną Miasta Ustronie



*Okręg nr 5
Ustronie Górny*

**Aleksander
Poniatowski**

Kandydat na radnego Miasta Ustronie



*Okręg nr 9
Hermanice*

**Dorota
Walker
Rożnowicz**

Kandydatka na radną Miasta Ustronie

Program wyborczy KWW Projekt Ustroń

75 mln zł wydane na inwestycje
w ciągu mijającej kadencji!

Rekordowa suma pozyskanych środków zewnętrznych - niemal **50 mln zł!**
Realizacja 90% obietnic wyborczych
z 2018 roku!

Zaufani i skuteczni partnerzy –
sprawdźcie sami, co zrobiliśmy w Ustroniu

Polityka społeczna

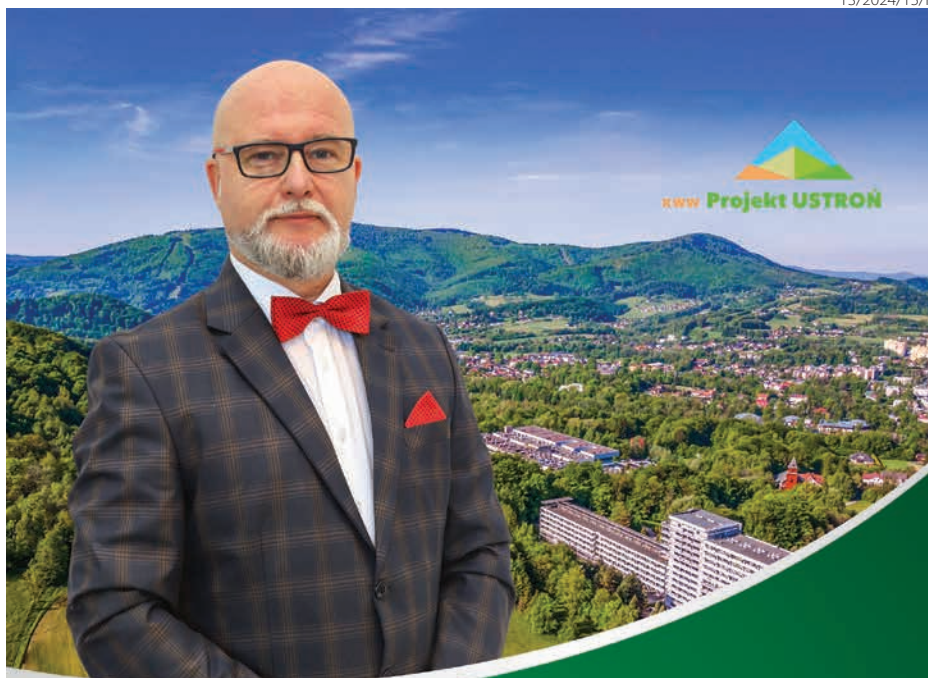
1. Polityka Senioralna dla Miasta Ustroń – realizacja w 2024 roku.
2. Klub Seniora – dostosowanie budynku przy ul. Konopnickiej do potrzeb osób starszych.
3. Kontynuowanie i rozwijanie programów w zakresie polityki społecznej – asystent osobisty osoby z niepełnosprawnością, opieka wytchnieniowa, Senior Plus.
4. Budowa mieszkań komunalnych i w systemie TBS dla ustrońskich rodzin.
5. Nowoczesne żłobko-przedszkole z parkingiem – projektowanie już w 2024.
6. Ustrońska Karty Mieszkańca – dodatkowe funkcje i poszerzenie bazy partnerów.

Bezpieczeństwo i infrastruktura

7. Monitoring miejski i sieć światłowodowa – rozbudowa systemu we wszystkich dzielnicach miasta.
8. Nowe miejsca parkingowe: ul. Nadrzeczna, ul. 3. Maja obok SP1 – modernizacja obecnego plus budowa nowego, ul. Partyzantów obok Przedszkola nr 1. Budowa parkingu przy Szkole Podstawowej nr 6 w Nierodzimiu.
9. Pozyskiwanie kolejnych środków zewnętrznych – w latach 2018-2024 zdobyliśmy 50 mln złotych, planujemy jeszcze więcej!
10. Kompleksowa modernizacja kuchni w SP nr 6 w Nierodzimiu – realizacja w 2024.
11. Energooszczędne i ekologiczne oświetlenie uliczne we współpracy z firmą Tauron – początek realizacji rok 2024.
12. Kontynuacja programu zakupu lekkich wozów pożarniczych dla OSP w Ustroniu Centrum, Nierodzimiu, Lipowcu i Polanie.
13. Termomodernizacja remiz strażackich.
14. Modernizacja i uszczelnianie głównych sieci kanalizacyjnych.
15. Kontynuacja modernizacji oczyszczalni ścieków.
16. Kontynuacja modernizacji i rozbudowy infrastruktury drogowej, wodno-kanalizacyjnej i oświetleniowej.

Ochrona środowiska i krajobrazu

17. Uchwała Krajobrazowa – przyjęcie i realizacja od 2024 roku.
18. Gminny Program Rewitalizacji – uchwalenie i systematyczna poprawa najbardziej zdegradowanych terenów w mieście.
19. Stworzenie Planu Ogólnego dla Miasta Ustroń – przejrzyste zasady co i gdzie można budować.
20. Lepsza jakość powietrza i wody – kontynuacja i rozbudowa programów proekologicznych.
21. Opracowanie studium i założeń koncepcyjnych w zakresie remontu ulicy Nad-



Przemysław Korcz

**Burmistrz Ustronia
kandydat
na kolejną
kadencję**



BURMISTRZ
PRZEMYSŁAW KORCZ



STRONA OGÓLNA
KWW PROJEKT USTRON



PROGRAM KWW
PROJEKT USTRON



INWESTYCJE
USTRON

rzecznej wraz z dochodzącymi do niej ulicami i ścieżkami, zagospodarowania przestrzennego terenu przyległego, opracowanie projektu i jego realizacja w etapach.

Komunikacja i transport

22. Bezpłatna komunikacja autobusowa w obrębie Miasta Ustroń w ramach powiatowej sieci komunikacyjnej.
23. Kontynuacja poprawy bezpieczeństwa na DW 941 – ul. Akacyjowa, ul. Myśliwska i Osiedle Manhattan.
24. Stworzenie stałej lokalizacji karetki Pogotowia Ratunkowego.

Sport i zdrowe życie

25. Budowa nowej hali sportowej – projektowanie już w 2024 roku.
26. Rewitalizacja boisk w Nierodzimiu i Lipowcu.
27. 1% budżetu miasta na wsparcie klubów i stowarzyszeń sportowych.
28. Stworzenie klasy sportowej w Zespole

Szkolno-Przedszkolnym nr 1 od września 2024.

29. Budowa wodnego placu zabaw dla dzieci.
30. Nowa atrakcja – Ścieżka w Koronach Drzew na Czantorii.
31. Budowa ścieżki rowerowej łączącej Ustroń z gminą Goleiszów.
32. Stworzenie sieci górskich ścieżek rowerowych w partnerstwie z gminami sąsiednimi (z Polski i Republiki Czeskiej).
33. Rewitalizacja wybiegu dla psów na bulwarach wiślanych.

Ustroń otwarty na świat

34. Dynamiczna i efektywna promocja marki Miasta Ustroń na rynku krajowym i zagranicznym.
35. Powołanie Ustrońskiej Rady Biznesu i Kultury jako ciała doradczego Burmistrza Miasta Ustroń.
36. Nowoczesna ekspozycja techniczna przy Muzeum Ustrońskim.

Zaprojektuj z nami przyszłość



Roman Macura i Jan Krysta przed Flinders Street Station w Melbourne.

SPOTKANIE PO LATACH

Przygotowując się do objazdu świata rozważałem też możliwości spotkania z krajanami. Wiedziałem, że jeden z moich szkolnych kolegów – Janek Krysta mieszka w Australii, ale nic więcej. Wiedziałem też, że najbliższa rodzina (siostra, brat) mieszkają na Zawodziu, zaś częsty kontakt miałem z jego bratanicą Dorotą Kohut z racji współpracy w ramach Towarzystwa Opieki nad Niepełnosprawnymi i od niej uzyskałem dane potrzebne mi do nawiązania kontaktu z Jankiem. Już latem rozmawiałem z nim o możliwości spotkania, co zaakceptował.

Nadszedł ten dzień – 3 stycznia 2024 roku. O godzinie 7. rano nasz statek zaciemniał w porcie w Melbourne, a zgodnie z obietnicą Janek z córką o 9. przyjechali tramwajem. Tylko ja i Janek znaleźliśmy się wcześniej. Moja żona i córka Janka, Ela widziały pozostałych po raz pierwszy w życiu. Szybko zawiązaliśmy nić porozumienia i ruszyliśmy w miasto.

Najpierw okolice Flinders Street Station, kultowe miejsce w Melbourne, aby ustalić dalsze kroki. Wkrótce brzegiem rzeki Yarra poszliśmy w kierunku Ogrodu Botanicznego. Tłok na chodnikach ogromny, wszak to normalny dzień roboczy, więc idziemy parami – Wiesia z Elą, ja z Jankiem. Opowiadamy swoje życiorysy po szkole podstawowej. Co kto kiedy robił,



A tak wyglądaliśmy przed ponad 60 laty, Szkoła Podstawowa nr 2 Klasa 5 b rok szk. 1962/63. I rząd od lewej: Janusz Gomola, Janusz Śliwka, Karol Szturc, Stanisław Czyż, Zdzisław Gacek, wychowawczyni Helena Szewczyk, Jerzy Biłko, Adam Kajstura, Jan Jaworski, Jan Wystych, Jerzy Bujok. II rząd: Halina Korcz, Barbara Wałach, Aniela Nogawczyk, Irena Krop, Andzia Sadowska, Helena Cichy, Urszula Janik, Lucyna Kozieł, Halina Mach, Krystyna Raszka. III rząd: Maria Paszcza, Anna Lorek, Lusja Sadowska, Helena Podżorska, Małgorzata Drejewicz, Kazimierz Giela, Wanda Polok, Wanda Roman, Aleksandra Paszul, Anna Kobiela, Aniela Tyrna. IV rząd: Mieczysław Kąkol, Karol Cholewa, Eugeniusz Starzyk, Rudolf Roman, Kazimierz Mider, Jan Lanc, Jan Krysta, Roman Kotder, Roman Macura, Tadeusz Szttyper, nieobecna na zdjęciu Zuzanna Staszko.

jak przebiegały nasze kariery zawodowe. Do omówienia było sporo, wszak obydwa mamy po 72 lata.

Doszliśmy do Ogrodu Botanicznego. Tam luźniej, no i przyjemniej. Dużo zieleni, kwitnących drzew i krzewów. Na skraju Ogrodu Dom Cooka. W środku ekspozycja umeblowania, wokół ogródek z ziołami, kwitnące oleandry. Wędrujemy dalej po Ogrodzie opowiadając na przemian, o tym co teraz i o tym, co było bardzo dawno temu.

„Róman, a co robi Karolek Cholewa? Karolek nie żyje, umrzył zeszłego roku. Nie żyje też Adam Kajstura, Stasiu Czyż, Janek Gajdzica, Janek Wystych, Janusz Gomola. Ci poumierali przyndzj. O inszych nie wiem”.

Doszliśmy do Block Arcade, pasażu handlowego w wiktoriańskim stylu. Wiesia potrzebuje kupić buty, bo się jej rozleciały, więc idą z Elą do sklepu. Ja z Jankiem przysiadamy na ławce.

„Róman, a pamiyntosz Gustawa Sikorę? Dostołeś smyczkym po głowie? Pamiyntom, ale nie dostolech, boch dobrze śpiywoł. Móm to po mamie, kiero śpiywała w chórze „Siły” na Gojach. Sikora żyje i jak spotkomy sie czasym na Ustróniu to se populomy. Przedstow se, że teraz moja wnuczka Amalia i jego prawnuczka Milena to som najlepsze przyjaciółki. Spotkały sie w przedszkolu i łod tego czasu ni mogóm sie rozstać. Roz jedna śpi u tej, roz drugo u tamtej”.

Buty kupione, idziemy dalej. Zrobiło się południe, zmęczeni jesteśmy solidnie. Kupujemy soki ze świeżych owoców i lądujemy na ławce przy ulicy. Jest czas, żeby wręczyć skromne prezenty, które przywiozłem.

Wiesia pobiegła naprzeciw do sklepu z pamiątkami, a my rozmawiamy. Wręczam Jankowi „Kalendarz Ustroński”, kilka ostatnich numerów (sprzed wyjazdu) „Gazety Ustrońskiej”, „GZC” i „Angory”. Udało się też z kartonem wafli „Prince Polo”. Mieliśmy obawy, czy nam tego nie zabiorą przy odprawie, ale że karton był oryginalnie zapakowany, a celnik uwierzył że to prezent dla szkolnego kolegi, z którym nie widziałem się ponad 40 lat, to nie robił kłopotów.

Australia pod tym względem jest bardzo restrykcyjna. Nie wolno przywozić jakiegokolwiek żywności, nasion, roślin, papierosów tylko 25 sztuk na osobę. Przywiozłem też kopie zdjęcia naszej klasy z 1962 roku (byliśmy wtedy w piątej klasie), co bardzo Janka ucieszyło.

Znowu odtwarzany to co pamiętamy z dawnych lat. „Róman, a kiery nas uczył matmy? Falecka. A geografii? Niemcowa. A powiym ci też, że historii nas uczyła Chwastkowa, a polskiego Szewczykowa. Róman, a chodził z nami taki Śliwka? No chodził, Janusz, z Hermanic. Łod downa miyszko kajsi na Śląsku, je doktorym.

A dzieuchy? Te sie trzymióm, nie slyszolech, żeby kierejsi cosi było. A Bujok? Jurek miyszko kajsi w Skoczowie, ale nie widzioloch go roki, nie wiem co kaj robi”.

No i tak my se fulali na kanwie tego zdjęcia aż wróciła Wiesia. Przywiozłem też zdjęcia z dwóch spotkań klasowych „po latach”. Ostatnie z 2005 roku. Tam już nas ▶



TWÓRCZO ZAKRĘCENI

Warsztaty „Twórczo Zakręcone” w Ustroniu są organizowane od 2017 r. najpierw raz, a obecnie dwa razy w roku – w marcu i październiku przez Katarzynę Kubaszewską i Monikę Stanowską w DW „Gwarek” w Jaszowcu. Jest to jedyny w swoim rodzaju zlot ludzi z całej Polski i nie tylko, których łączy zamiłowanie do szeroko pojętego rękodzieła.

W ramach tego przedsięwzięcia w dniach 7-9 marca urządzono IV edycję warsztatów „Zakręcony Patchwork”, na których oprócz patchworków i szycia był również scrapbookin, makrama, koronka koniakowska, mixed media, sutasz, haft wstążeczkowy, haft matematyczny, needlepoint, painting, robótki na drutach i szydełku itp. Instruktorzy prowadzą zajęcia, podczas których dzielą się swoją wiedzą. Do Ustronia przyjeżdża więc mnóstwo chętnych, by zdobyć potrzebne umiejętności. W tym roku na trzydniowych warsztatach zgromadziło się ponad 170 uczestniczek. Szkoda tylko, że wśród naszych miejscowych artystek rękodzieła warsztaty te nie cieszą się zainteresowaniem, choć jest to impreza otwarta. Ustronianką, która od wielu lat uczestniczy w tych warsztatach i bywa też instruktorką jest emerytowana nauczycielka Anna Strygner, która powiedziała: – Patchwork to moje hobby – bawię się tym zszywaniem szmatek od kilkunastu lat. Szyję ręcznie i na maszynie – szyję poduszki, kosmetyczki, torby, makatki, różne zawieszki, lalki ... Najczęściej sama projektuję swoje prace. Lubię szyć drobiazgi wymagające precyzji i dokładności. Często do ozdabiania stosuję aplikacje szyte ręcznie – mam swoje ulubione wzory. Od kilkunastu lat biorę udział

w projekcie „Kołderka za jeden Uśmiech” – szyję kwadraciki paluszkowe dla dzieci niewidomych i niedowidzących (uszyłam ich ponad setkę) – i to jest mój „powód do dumy”. Mam szczęście, że mieszkam w Ustroniu, bo tu od wielu lat odbywają się spotkania dla miłośników wszelakiego rękodzieła. Najpierw był to DW „Tulipan”, a od 2017 r. – „Gwarek”. Początkowo tylko podglądałam, ale z czasem stałam się czynną uczestniczką warsztatów. To miejsce, Ci ludzie i ta fantastyczna atmosfera – trudno to opisać – tam trzeba po prostu być. Niektóre prace pokazuję na moim profilu na fb. (Is)

jest mało. I tak idąc i opowiadając o tym co było kiedyś i o tym co widzimy teraz, mijamy China Town, gdzie zaglądamy jednym okiem i dochodzimy do Biblioteki Stanu Victoria, która po zbudowaniu w 1856 roku posiadała na starcie 3846 książek a dzisiaj jest to ponad dwa miliony książek i ponad 16000 rękopisów. Idę z Elą do środka, pozostali odpoczywają w parku przed budynkiem. Biblioteka i czytelnia robią wrażenie – pełno studentów i nie tylko. Każdy potrzebujący znajdzie tu pomoc. Oglądamy też Parlament i Skarbiec Muzeum Złota, gdzie można się zapoznać z historią czasu Gorączki Złota. Nieodległe miasteczko Ballarat to świadek poszukiwań i wydobywania złota. Na deser zostawiliśmy Federation Square, miejsce gdzie odbywają się różne imprezy miejskie, m.in. Święto Polonii w Melbourne. W drodze powrotnej zaglądamy jeszcze do katedry św. Pawła. Piękna świątynia i jednocześnie siedziba anglikańskiego arcybiskupa. To już siódma godzina zwiedzania i czas się pożegnać. Dochodzimy ponownie przed budynek Flinders Street Station, tam wsiadamy do tramwaju 109 (bilety zafundował Janek) i już sami jedziemy do portu. Dobięło końca miłe spotkanie z kolegą ze szkoły podstawowej. Czy jeszcze się w życiu spotkamy? Trudno powiedzieć, ale życzymy im tu w tej Australii wszystkiego dobrego. Roman Macura

13/2024/16/R

► jest mało. I tak idąc i opowiadając o tym co było kiedyś i o tym co widzimy teraz, mijamy China Town, gdzie zaglądamy jednym okiem i dochodzimy do Biblioteki Stanu Victoria, która po zbudowaniu w 1856 roku posiadała na starcie 3846 książek a dzisiaj jest to ponad dwa miliony książek i ponad 16000 rękopisów. Idę z Elą do środka, pozostali odpoczywają w parku przed budynkiem. Biblioteka i czytelnia robią wrażenie – pełno studentów i nie tylko. Każdy potrzebujący znajdzie tu pomoc.

Oglądamy też Parlament i Skarbiec Muzeum Złota, gdzie można się zapoznać z historią czasu Gorączki Złota. Nieodległe miasteczko Ballarat to świadek poszukiwań i wydobywania złota.

Na deser zostawiliśmy Federation Square, miejsce gdzie odbywają się różne imprezy miejskie, m.in. Święto Polonii w Melbourne.

W drodze powrotnej zaglądamy jeszcze do katedry św. Pawła. Piękna świątynia i jednocześnie siedziba anglikańskiego arcybiskupa.

To już siódma godzina zwiedzania i czas się pożegnać. Dochodzimy ponownie przed budynek Flinders Street Station, tam wsiadamy do tramwaju 109 (bilety zafundował Janek) i już sami jedziemy do portu. Dobięło końca miłe spotkanie z kolegą ze szkoły podstawowej. Czy jeszcze się w życiu spotkamy? Trudno powiedzieć, ale życzymy im tu w tej Australii wszystkiego dobrego. Roman Macura



Zdrowych i spokojnych
Świąt Wielkanocnych
pełnych radości ze
Zmartwychwstania Pańskiego
życzą
Kandydaci do Rady Miasta Ustron

**RozwijajMy
Ustron** KWW

Ewelina Błońska, Małgorzata Madzia, Paweł Waszek,
Michał Kubok, Artur Kluz, Wojciech Chybiorz, Walerian
Mateusz Kral, Sławomir Haratyk

Materiał wyborczy sfinansowany ze środków KWW RozwijajMy Ustron

KANDYDACI DO RADY POWIATU I SEJMIKU

W wyborach 7 kwietnia wybierzemy naszych przedstawicieli do wszystkich jednostek samorządu terytorialnego. Każda z tych jednostek ma inne zadania i odpowiada za zaspokajanie innych potrzeb mieszkańców. Wybrani przez nas ludzie w następnych 5 latach będą dbać o nasze interesy na poziomie miasta (15 radnych), powiatu (29 radnych) i województwa (45 radnych).

W wyborach do Rady Powiatu Cieszyńskiego Ustroń stanowi jeden okręg z Brenną, okręg ma numer 6. Z tego okręgu do Rady Powiatu wejdzie 5 radnych. Na listach wyborczych obok nazwisk ustroniaków będą się znajdować nazwiska konkurentów z gminy Brenna, a nawet ze Skoczowa. Mandaty radnych otrzymają tylko te komitety, które zdobędą co najmniej 5% głosów. Przy przeliczaniu głosów na mandaty stosuje się metodę D'Hondta. O tym, czy kandydat zostanie radnym decyduje liczba oddanych głosów na kandydata, jego numer na liście i liczba głosów oddanych na listę, z której startuje.

Kandydaci do Rady Powiatu Cieszyńskiego z Ustronia

Lista numer 1 – Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość

2. **KEDZIERSKI Adam**, lat 77
4. **DYRDA Tomasz**, lat 60
6. **ZIERNICKA Anna**, lat 63

Lista numer 6 – Komitet Wyborczy Stowarzyszenie „Bezpartyjni Samorządowcy”

2. **BRACHACZEK Zdzisław**, lat 54
3. **TROSZOK-WARZECHA Wioletta**, lat 47
5. **ABRAM Krystyna**, lat 57

Lista numer 18 – Komitet Wyborczy Wyborców Porozumienie dla Samorządów

1. **ŚLEZIONA Dariusz**, lat 47
3. **KISIAŁA Olga**, lat 57
5. **PILCH Dorota**, lat 28
6. **PROCNER Danuta**, lat 69

Lista numer 19 – Komitet Wyborczy Wyborców Młodzi dla Powiatu Cieszyńskiego

1. **JAWORSKI Christian**, lat 29
7. **MUSZER Szymon**, lat 32

Lista numer 20 – Komitet Wyborczy Wyborców Samorządowcy Powiatu Cieszyńskiego

1. **MALINA Stanisław**, lat 70
4. **NAWROTEK-ŻMIJEWSKA Barbara**, lat 65
6. **HECZKO-RACKA Agata**, lat 43
7. **SZARZEC Ireneusz**, lat 53

Lista numer 21 – Komitet Wyborczy Wyborców Partnerstwo dla Powiatu

2. **FIJAK Dorota**, lat 49
4. **BUDNIOK Michał**, lat 41

Lista numer 22 – Komitet Wyborczy Wyborców Bezpartyjni i Konfederacja

1. **WALCZAK Joachim**, lat 34

Do Sejmiku Województwa Śląskiego ustroniacy wybiorą radnych z okręgu nr 1, obejmującego miasto Bielsko-Biała oraz powiaty: bielski, cieszyński i żywiecki. Z tego okręgu w Sejmiku zasiądzie 7 radnych. Wśród kandydatów nie ma mieszkańców Ustronia, poniżej wymieniamy kandydatów z naszego powiatu. Na listach wyborczych obok wymienionych osób znajdują się nazwiska z innych okręgów województwa śląskiego. W wyborach do Sejmiku w naszym okręgu zgłoszonych jest 13 list, na których znajduje się 91 kandydatów.

Lista numer 1 – Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość

2. **KAWULOK Jan**, Cieszyn, lat 66
6. **CIEŚLAR Maria**, Cieszyn, lat 66

Lista numer 2 – Komitet Wyborczy Wyborców Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy

3. **WENGLORZ Julia**, Cieszyn, lat 19
4. **CIEŚLAR Janusz**, Cieszyn, lat 24
7. **ŁABUDEK Zofia**, Cieszyn, lat 82

Lista numer 3 – Koalicyjny Komitet Wyborczy Trzecia Droga Polska 2050 Szymona Hołowni – Polskie Stronnictwo Ludowe

4. **JANKOWSKI Remigiusz**, Cieszyn, lat 45
8. **CIEŚLAR Sylwia**, Wisła, lat 40

Lista numer 4 – Koalicyjny Komitet Wyborczy Lewica

2. **TYRNA Leszek**, Goleszów, lat 46
5. **MAJCHROWSKA Marzena**, Strumień, lat 43

Lista numer 5 – Koalicyjny Komitet Wyborczy Koalicja Obywatelska

3. **TWARDZIK Katarzyna**, Cisownica, lat 50

Lista numer 6 – Komitet Wyborczy Stowarzyszenie „Bezpartyjni Samorządowcy”

1. **LIPKOWSKI Łukasz**, Kozakowice, lat 30
3. **JĘDRALCZYK Monika**, Simoradz, lat 31

Lista numer 9 – Komitet Wyborczy Wyborców Ruch Obrony Polski

3. **BACZA Andrzej**, Skoczów, lat 55

Przed nazwiskami kandydatów znajdują się numery, jakie mają na liście. Takie same będą na kartach do głosowania. Oddajemy głos na jednego kandydata do powiatu i na jednego do sejmiku. (mn)

13/2024/17/R



Po naszymu...

**Wielkanocno
nadzieja**

Ciasto już na laworze szumnie rośnie
Bydzie murzin i buchta jako co roku
Za łoknym zielono – idzie ku wiosnie
Byle była dycki zgoda i wkoło spokuj.
Wielkanoc nadzieje wszystkim przinosi
Że świat zło poniecho, a dobro łobudzi
Trzeja Ukrzyżowanego ło to poprosić
By łodmiynił wszystkich złych ludzi.

Jozef z Cisownicy



AKTYWNI SENIORZY W KOSZĘCINIE

Ustronscy seniorzy z Koła nr 2 Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, działającego przy Miejskim Domu Kultury „Prażakówka”, widząc pierwsze oznaki wiosny wyruszyli z Ustronia na wycieczki.

To kolejna aktywność po wspaniałym balu ostatekowym, który odbył się w bardzo gościnnym hotelu „Jaskółka”, i ciekawych śródowych spotkaniach w klubie w „Prażakówce”. Warto przypomnieć, że przy kawie i ciastku seniorzy gościli wiceburmistrza Łukasza Sitka, z pasją opowiadającego o swoich rajdach samochodowych. Podczas spotkania z ustronką poetką Marią Nowak, można było powspominać Ustron z dawnych lat, a dzięki zabawnym fraszkom, na wesoło mogliśmy popatrzeć na siebie.

Kiedy zrobiło się ciepło, przyszedł czas na nasze wycieczki. 11 marca grupa seniorów pojechała do Koszęcina – siedziby Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”. Od godz. 10 w pałacu „Śląska” mieliśmy warsztaty śpiewania, które prowadziła dla nas Karolina Dyba – była solistka zespołu. Przy jej wskazówkach nasza wspólna „Poszła Karolinka” zaśpiewana była koncertowo. Ewa Krużyna – tancerka zespołu prowadziła warsztaty etnograficzne. Pięknie nasze panie wyglądały w słynnych „koronach” ślązaczek. Panowie mieli okazję przebrać się w stroje męskie. Do kroniki zdjęć przybyło sporo.

Następnie znany wszystkim solista zespołu Piotr Hankus zamienił się w przewodnika, oprowadzając nas po komnatach pałacu. Przy okazji mogliśmy zobaczyć tablice pamiątkowe najsłynniejszych postaci „Śląska” – prof. Stanisława Hadyny i Elwiry Kamińskiej – twórców muzyki i choreografii zespołu. Płatynowymi i złotymi płytami ozdobiony był najdłuższy korytarz pałacu.

Po wspaniałym obiedzie podanym w pięknej pałacowej jadalni udaliśmy się na kolejną atrakcję. Była to pałacowa winiarnia, gdzie przywitał nas tancerz zespołu Mateusz Pasieka, który opowiedział nam o zdarzeniu, jakie miało miejsce podczas tournée zespołu we Włoszech. Zauroczony „Śląskiem” właściciel ogromnej winnicy postanowił, że zaopatrzy zespół w wina i do teraz co jakiś czas wysyła trunki. Stąd pomysł na winiarnię w siedzibie „Śląska”. Wino białe i czerwone, które degustowaliśmy było

doskonałe. Włoska kawa, włoski deser i ciasteczka wyborne. Przy okazji mogliśmy dokonać zakupu nie tylko wina, ale i oryginalnych produktów włoskich.

Towarzyszyła nam w siedzibie „Śląska” zaprzyjaźniona z nami Stefania Marciniak-Mocek – prezes Koła Emerytów z Kalet – miasta partnerskiego Ustronia. Prezes Marciniak-Mocek nie tylko pomagała nam przy organizacji wyjazdu, ale też opowiedziała historię swojego życia. Mama pani Stefanii była członkiem pierwszego składu zespołu. Kiedy urodziła

córkę, żeby mogła wyjechać z zespołem, Wujek Hadyna, tak mówili do niego dzieci zespołu, bez zastanowienia otworzył żłobek przy „Śląsku”. Pierwszym przyjętym dzieckiem była nasza Stenia. Takim i innym opowieściom nie było końca. Wieczorem zadowolona grupa wróciła do Ustronia.

Po świętach czekają nas kolejne bliższe i dalsze wyjazdy oraz inne ciekawe wydarzenia...

prezes Koła nr 2 PZERiI
Bogumiła Czyż-Tomiczek

13/2024/18/R

www.optyk-fuchs.pl

Wesołych Świąt Wielkanocnych

zyczy
Optyk FUCHS

OPTYK
FUCHS
USTRONI

W dawnym Ustroniu

Za nami kolejne wydarzenie z cyklu „Przy kołoczku i kawie o ustronjskiej sprawie”, tym razem dotyczyło Zawodzia Górnego. To było piękne przeżycie. Spotkanie odbyło się w Klubie Kuracjusza w Sanatorium „Równica”, nie zawiedli mieszkańcy tej dzielnicy, kuracjusze i stali miłośnicy historii Ustronia. Omówienie przeszłości Zawodzia Górnego to było wielkie wyzwanie, bo kiedyś na Zawodziu byli, gazdowie, siedlocy, uprawiali swoje pola, to było ich życie, sens, cel, istota bytu. Życie toczyło się z pokolenia na pokolenie w rytmie czterech pór roku i zdawałoby się, że nic tego nie zakłóci. I przyszedł rok 1959 i strategiczna decyzja o budowie Dzielnicy Leczniczo - Rehabilitacyjnej. Inicjator i kreator tej decyzji to niezapomniany, Dobry Człowiek, gen. Jerzy Ziętek. To dzięki niemu mamy takie Zawodzie, to było trudne postanowienie, ogromne wyzwanie. Wejść z wielką betonową płytą, asfaltem, buldożerami w przepiękne pola u stóp Równicy z bogatym drzewostanem w jarach, okazałymi monumentalnymi bukami, rozłożystymi lipami i uroczymi potokami. To był dramat gospodarzy, niezwykłe trudne rozmowy po których „wykupiono” 250 ha pól uprawnych. Na tych polach, wyrwanych z nieużytków przez pokolenia, ciężko harowały przecież całe rodziny, te

pola złane były ich potem. I przyjechały maszyny, przyszli robotnicy i ruszyli do dzieła, gospodarstwa zamieniły się w place budowy. Gospodarze przyplacili niejednokrotnie tą trudną sytuację zdrowiem, teraz o tych emocjach już prawie nikt nie pamięta. Mijały kolejne lata, powstawały piramidy, sanatoria, szpitale. I niestety nieprzewidziana przerwa w końcówce lat siedemdziesiątych i początków osiemdziesiątych kiedy budowa dzielnicy stanęła. Zawodzie straszły rozkopanymi budowlami, które zarastały krzakami i trawą. Ta sytuacja wynikała z nowego podziału administracyjnego kraju. Prace jednak ponownie ruszyły na początku lat dziewięćdziesiątych. Teraz po latach możemy cieszyć się piękną, na skalę międzynarodową dzielnicą uzdrowiskową. Gdyby tak się nie stało pewnie też nie byłoby już rolnictwa tylko rozparcelowane pola przeznaczone pod budowę domków, apartamentowców, oddanych deweloperom. Świat się zmienia, taka jest kolej życia, nowa generacja, nowe otwarcie. Decyzję gen Jerzego Ziętkę po latach należy ocenić jako słuszną, właściwą, czemu dali także wyraz uczestnicy spotkania. Niestety, podjęto już bolesne postanowienie o odebraniu imienia J. Ziętkę Szpitalowi Reumatologicznemu. Było też szemranie o pomnik przed Sanatorium „Równica”.

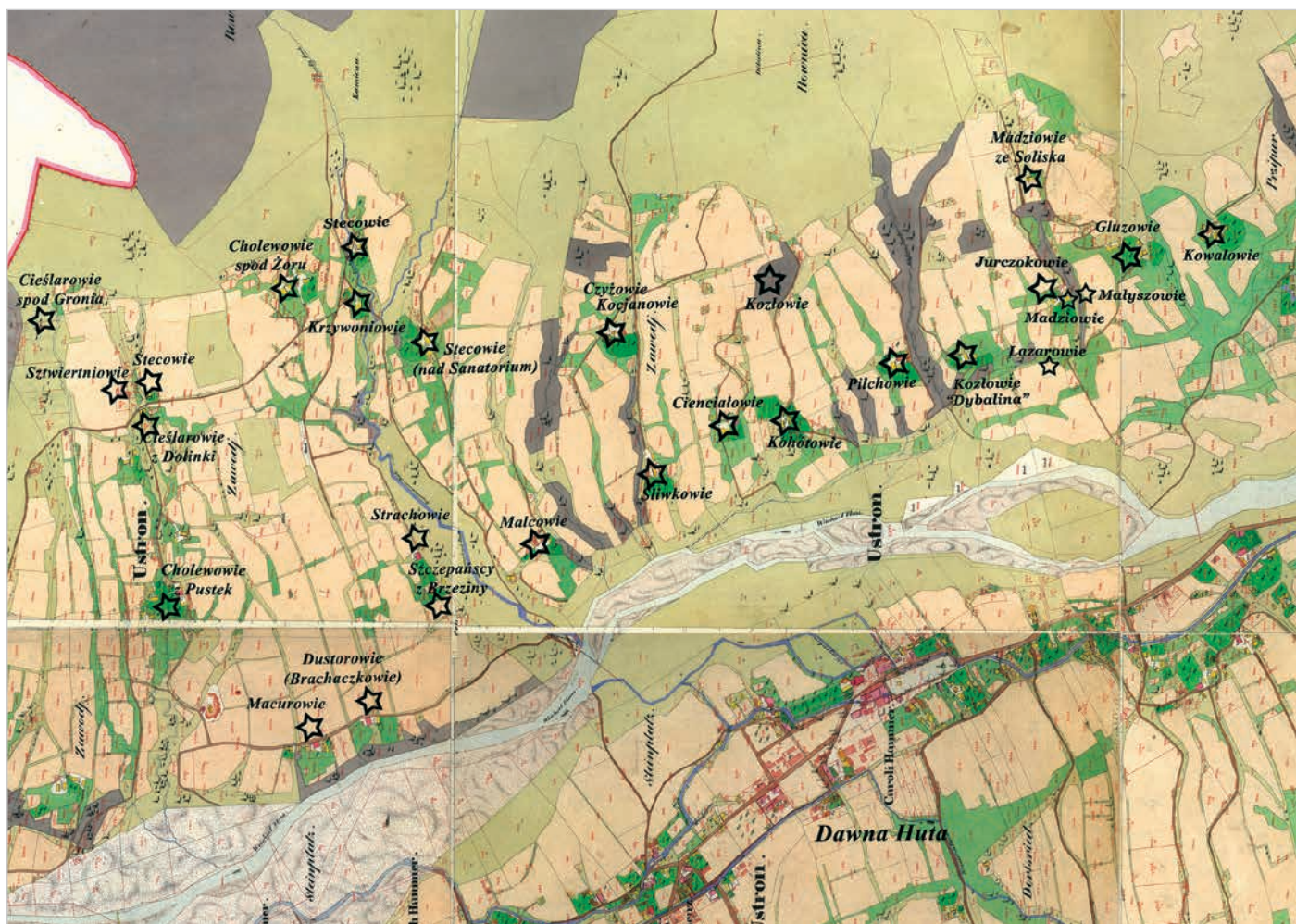
Cóż, jednak najprawdziwszym pomnikiem Generała jest całe Zawodzie, z sanatoriami, szpitalami, domami wczasowymi z ponad 6 500 miejscami dla wczasowiczów i kuracjuszy. I tego pomnika nie da się już zniszczyć.

Dziękuję pracownikom Muzeum Ustronjskiego za przygotowanie prezentacji i zebranie materiałów archiwalnych, sponsorem spotkania, PU „Ustron” za użyczenie sali i poczęstunek współfinansowany także przez Miasto Ustron. Dziękuję wszystkim bardzo serdecznie za współpracę, za obecność i „Ojcowski Dom”.

Danuta Koenig

Wielcy gazdowie z Zawodzia

Podczas gromadzenia materiałów, związanych ze spotkaniem o Zawodziu Górnym, wybrzmiał nieco zapomniany temat, dotyczący dawnych gazdów, siedlolków z Zawodzia. Większość z nich utraciła swe ziemie w związku z budową dzielnicy uzdrowiskowej, a ocalałe gospodarstwa przemieniły wraz z epoką, do której przynależały. I tylko w niektórych rejonach tej dzielnicy nadal kultywowane są dawne tradycje gospodarskie. Ziemie zawodziańskich siedlolków ciągnęły się długimi pasami – od Równicy aż po rzekę Wisłę. Jak pisał prof. Jan Szczepański w swych Dziennikach z lat 1945-68: „Ustron się rozbudowuje jako letnisko,



grunty chłopskie zabierają, płacą mało – stąd tragedie”. Stwierdził również: „Nacocznie też zobaczyłem funkcjonowanie państwa ludowego. Zabierają chłopom pola, nie płacą prawie nic. Każda ustawa, każde prawo może działać tylko na korzyść państwa, a nigdy obywatela. A przecież gdyby na miejscu taty był człowiek z głową do interesu, bylibyśmy dzisiaj milionerami, nawet w Polsce ludowej”. Dlatego właśnie, na finalnym etapie projektu o Zawodziu, historii pozbawionych ziemi gospodarzy przejęły nas bardziej niż sama idea uzdrowiska, dzięki czemu stały się znów żywe. Zaczęliśmy szukać świadectw ich istnienia na mapie katastralnej z 1836 r. i okazało się, że większość z nich już wtedy funkcjonowała, ich lokalizacje dokładnie się zgadzały. Stworzyliśmy zatem mapę tych gospodarstw, którą, ze względu na wielki odzew po zawodziańskim spotkaniu, dzielimy się z Czytelnikami. Jest to pierwsza próba poruszenia tego tematu w przestrzeni Ustronia, a właściwie wstępny szkic. Mam wielką nadzieję, że po publikacji temat ten eskaluje, a mieszkańcy uzupełnią naszą niepełną wiedzę. Przedstawiam zatem gospodarzy z Zawozia, począwszy od strony Skalicy:

Kowalowie – duże gospodarstwo zawodziańskich siedłoków, zlokalizowane pod dzisiejszą ul. Sanatoryjną, na południe od ośrodka wczasowego Kotłomontaż. Ogronny, murowany dom Kowalów, postawiony w II poł. XIX w., ogrzewany był za pomocą rżazioka – pieca opalanego trocinami, z którego rura podwieszona była pod sufitem, biegnąc przez całą długość izby. Wesela u Kowalów gromadziły okolicznych wielkich gospodarzy, przyjeżdżających na kolasach. Rodzinna legenda mówi, iż Kowala zginął podczas przeprawy w czasie powodzi przez koryto Wisły. Pozostawił wdowę z dziećmi, rodzinie zaczęła dziać się krzywda, więc Kowalowa udała się do Wiednia, do samego cesarza. Tak opisuje te okoliczności w swych Pamiętnikach Jan Wantuła: „W tych czasach dość często się zdarzało, że urzędnicy Komory Cieszyńskiej (...) bez ceregieli odbierali parcele, pastwiska, lasy używane przez chłopów od dawien dawna (...). Podobnie chciano odebrać Kowalom dużą buczynę zwaną do dziś „przyporem”. Kiedy tu nie mogli zyskać sprawiedliwości, zdecydowała się Kowalowa pojechać do dalekiego Wiednia. Nie doszedłem tego czy już koleją od Ostrawy czy też „piechty”, w każdym razie była w Wiedniu i udało się jej dostać do cesarza. Gdy jej otworzono drzwi do kancelarii cesarskiej, padła na kolana i na kolanach podchodziła do cesarza. „Najjaśniejszy Panie cesarzu, błagam łaski i sprawiedliwości!” Cesarz podszedł do niej, chwycił za rękę i podniósł. Ona podała mu spisane prośbę. Wskazał jej fotel, kazał usiąść. Przeczytawszy podanie, cesarz obiecał, że poleci sprawę rozpatrzyć i jeśli tak jest jak napisano – buczyna będzie przywrócona. Niech jeno spokojnie wraca do domu i poda jej rękę. I w ciągu bardzo krótkiego czasu buczynę przywrócono Kowalom”.

Gluzowie – rozległe gospodarstwo przy obecnej ul. Sanatoryjnej, posiadające

w XIX w. liczne, okazałe budynki drewniane. Dom Gluzów, sięgający przełomu XVIII i XIX w., był w części drewniany, w części zaś murowany. Murowana stoi nadal, po drewnianej zachowała się już tylko kamienna podmurówka. Z kolei dawna stodoła zawałiła się ostatecznie w styczniu 2024 r.

Małyszowie – jedno z nielicznych gospodarstw, nie figurujących na mapie z 1836 r., należy je datować na koniec XIX w. Na jego terenie, przy ul. Sanatoryjnej, stoi zjawiskowy dom drewniany z dużymi połaciami okiennymi, posadowiony na wysokiej podmurówce, uwarunkowanej stromym zboczem. Wzniesiony został w latach 1915-1917.

Madziowie – gospodarstwo sąsiadujące z Małyszami, po którym pozostała urocza drewniana chata na niebywale wysokiej podmurówce. Ponoć wzniesiono ją w pierwszym ćwierćwieczu XIX w., a odnowiono w 1927 r. Z katastru wynika, że tamtejsze gospodarstwo powstało później, również pod koniec XIX w., a drewniany dom był przed wiekami częścią realności Jurczoków. Do niedawna domostwo zamieszkiwał gospodarz, troszczący się o swoje krowki i oswojoną gęś, który po zawałeniu części domu przeniósł się z inwentarzem do stodoły. Dziś ten piękny zabytek niszczeje na naszych oczach.

Madziowie ze Soliska – mniejsze gospodarstwo, usytuowane wysoko, ponad dzisiejszą ul. Sanatoryjną, w mniejszej skali działające do dziś. Do końca XIX w. zabudowania Madziów były drewniane.

Lazarowie – dawne gospodarstwo usytuowane naprzeciw DW „Mufion”. Od sąsiadów Jurczoków dzielił ich głęboki jar. Dzięki temu, że mieszkali już za jarem, nie odebrano im ziemi pod budowę uzdrowiska. Obecnie gospodarstwa już nie ma, a potomkowie mieszkają w nowym domu.

Jurczokowie – nieistniejące już, duże gospodarstwo, liczące 15 ha ziemi, którą odebrano m.in. pod budowę DW „Daniel” oraz „Rosomak”. Pierwotnie do Jurczoków należały również tereny obecnego Gościńca Groblice. W XIX w. zabudowania tej rodziny były jeszcze drewniane, z czasem jednak powstał dom murowany z przelotową sienią. Obecnie nie ma po nim śladu, a jego miejsce możemy zlokalizować ponad willą Bukowczanów przy

ul. Nadrzeczej. Jak wspomina wnuczka gospodarzy: „Starka Ewa Jurczokowa była dobrą i niezwykle robotną osobą, odwiedaliśmy ją przy okazji świąt, świąt i innych uroczystości. Piekiła wyborne kołoczki polane masłem, dzięki czemu na górze tworzyła się smakowita skorupka”. GAZDA Jurczok zginął podczas I wojny światowej, pozostawiając wdowę z trzema synami (Józefem, Karolem i Janem), która później poślubiła Kocjana, rodząc mu jeszcze dwoje dzieci.

Kozłowie – gospodarstwo, którego część znajdowała się na tzw. Dybalinie. Jak udało mi się ustalić, był to zbiór wspólnych pastwisk, ciągnących się wzdłuż potoku aż pod Równicę, ponad pola uprawne. Pierwotnie dom Kozłów był drewniany. W latach 1866 – 1893 zamieszkiwała go rodzina Jerzego Nowaka (inicjatora Czytelni Katolickiej), który pojął za żonę Annę z domu Kozieł. Po drewnianym domu zachowały się fragmenty podmurówki, a z czasem powstał murowany, który dziś też już nie istnieje. Grunty Kozłów poszły pod budowę uzdrowiska, a na ich części stała niedokończona piramida.

Pilchowice – gospodarstwo, na którego gruntach powstał DW „Mufion”. Drewniane, nieistniejące od dawna budynki w II połowie XIX w. zostały zastąpione murowanymi.

Kohótwie – wielkie gospodarstwo, zlokalizowane pod zakrętem, po zachodniej stronie ul. Sanatoryjnej. O tej wielodzietnej rodzinie wiemy, iż jedna z sióstr Kohóta – Maria, wyszła za mąż za Gluzę (dziś teren ul. Nadrzeczej), druga zaś – Anna, za słynnego kowala z ustroniańskiej Kuźni – Filipa Kozła. Zabudowania Kohótwie przez cały XIX w. były drewniane.

Cieniałowie – duże gospodarstwo pod dzisiejszym Hotelem „Diament”. Dom murowany istniał tam już w 1836 r. Z czasem zamieniono go na nowy, zachowano natomiast starą stodołę.

Kozłowie – prastara siedziba rodu Kozłów, ukryta głęboko w lesie, na terenie ponad późniejszymi „Reptami”.

Śliwkowie – wielkie gospodarstwo, do którego należały tereny pod późniejszym Zakładem Przyrodolecznictwem oraz okolicę pijalni wód. W drugiej połowie XIX w. Śliwkowie zamieniali swe liczne zabudowania drewniane na murowane.

(cd. na str. 24)

13/2024/19/R

Zorganizuj
**I KOMUNIE ŚWIĘTĄ
/ KONFIRMACJĘ**
W KARCZMIE ZAPIECEK

Zaplanuj wyjątkowe spotkanie
w gronie najbliższych!

Karczmie Zapiecek, ul. Zdrojowa 7, 43-450 Ustroń
rezerwacja@uzdrowisko-ustron.pl
33 854 54 54 wew. 2 / www.wilga-hotel.pl

Uzdrowisko
Ustroń

Wielcy gazdowie z Zawodzia

(cd. ze str. 23)

Czyżowie i Kocjanowie – sąsiadujące z sobą gospodarstwa, umiejscowione w linii prostej na wschód od Zakładu Przyrodoleczniczego. W latach 70./80. XIX w. tamtejsi gospodarze posiadali już domy murowane. Starego gospodarza Czyża, ze względu na popularne nazwisko, zwano dla rozróżnienia Wajdziokiem. Jak pisał Jan Wantuła: „(...) ten Wajdziok był strasznie światem zwandrowany, bo moc furmanił. Kany ten nie był! Jeździł z towarami z werku (...). A jak się rozgodoł, co się mu zdarzało gdy se troche liźnął, toście mieli co posłóchać. Kołowrotki stowały, wrzecziona się przestały zwrtyać, a my wszyscy słuchali jak nie wiem co. (...) A ten Wajdziok, jak on to dobrze żył z babą, jako ji przoł aż do samej starości. Nie byłby jednego łyku prostki bez baby połknął, choć już mieli przez siedemdziesiąt. I tak w miłości i bez swady w najlepszej zgodzie przeżyli roku... To nie byli *święci* ludzie, mieli swoje chyby, grzeszki, które zmywali w kościele, a wznawiali po wyjściu z kościoła (...)”.

Malcowie – gospodarstwo mieszczące się pod dzisiejszym kościołem Chrystusa Króla, istniejące w mniejszej formie do dziś. Jak wnioskujemy z katastru, już w 1836 r. stał tam dom murowany, a w latach 70/80. XIX w. dołączały kolejne zabudowania. Jak wspominał Wantuła: „Stary Malec to siedziół przy świeczniku, w którym sie paliły szczypy, ucieroł im nosy (przepalone końce) i pociskoł, aby sie dobrze paliły i dobrze wielką izbę oświecały. No a jak dogorywały, to musiał nowe zakładać. Stary Malec se pykoł z uherki – fajeczki, co ją sanetrorze ze Słowików przynieśli, i bojoł. Co ten umioł

rozповідаć o starych czasach i starych ludziach, tego by ani do wielki książki nie wpisoł”. Paweł Malec w 1849 r. został kolatorem ewangelickiego zboru, a od 1861 r. zasiadał w gronie przezbiterów. Był również znany jako śpiewak pogrzebowy. Jak pisał Wantuła: „Malec odprawiał pogrzeb w domu jak się należy. Wyśpiewał 4-5 pieśni, przeczytał kazanie pogrzebowe z Dambrowki, przegradzając to zakąską i warzonką. Miewał zwykle kilku znajomych szkolników, którzy z nim chodzili na pogrzeby. Chłopczy chętnie szli na pogrzeb z Malcem, bo się z nimi obszedł jak się patrzy. Chleba to już zawsze tyle za stołem stypowym każdemu z śpiewaków ukrajał, że się mógł najeść największy żrón a i warzonki nie skąpił. (...) Malec miał wszystkie dane, aby - gdyby oddany do szkół - być dobrym kaznodzieją”. W marcu 1962 r. Jan Szczepański pisał: „Przyszedł Józef Malec, zbierający składki na kościół, więc rozmawiałem z nim o trybie wywłaszczania, gdyż na razie jemu odebrano 14 ha, a może odbiora jeszcze więcej”.

Stecowie – gospodarstwo nad Sanatorium Równica, prowadzone do dziś, mimo utraty gruntów pod budowę sanatorium. W XIX w. budynki Steców były drewniane, później na ich miejscu stanął imponujący dom murowany, uwieczniony na licznych zdjęciach i pocztówkach. Stecowie prowadzili drewniany młyn wodny na potoku Gościradowiec, przy trasie turystycznej na Równicę, działający do 1956 r.

Krzywoniove, Stecowie – gospodarstwa o pierwotnie drewnianej zabudowie, zlokalizowane pod blokami Nadleśnictwa przy ul. Źródlanej. Rozciągały się w niewielkiej odległości od siebie, po przeciwległych brzegach północnego dopływu potoku Gościradowiec.

Cholewowie – gospodarstwo zamożnego gązdy Adama Cholewy spod Żoru, przy dzisiejszej ul. Sanatoryjnej. Cholewa

jako jeden z nielicznych w tych rejonie jeździł kolasą. Pierwotnie zabudowania były drewniane, zachowane na pocztówkach. Później na ich miejscu wzniesiono istniejące do dziś obiekty murowane.

Stecowie – gospodarze na szczycie ul. Źródlanej, pierwotnie posiadający mały drewniany dom wraz z murowaną stodołą. Dziś w tym miejscu góruje pięknie zdobiony murowany budynek, oznaczony datą 1926.

Cieślarrowie z Dolinki – gospodarstwo ciągnące się w dół, na zachód od ul. Źródlanej. Zamieszkiwali je ubodzy gospodarze z niepełnosprawnymi dziećmi. Było to obejście naznaczone ciężką pracą, ale i cierpieniem oraz poczuciem wykluczenia. Okoliczni mieszkańcy utrzymywali, że miejsce to przynosi jego mieszkańcom nieszczęście. W XIX w. wszystkie zabudowania w Dolince były drewniane.

Sztiwertniowie – nowsze gospodarstwo przy ul. Źródlanej, złożone z murowanych budynków, wzniesionych w ostatnim ćwierćwieczu XIX w.

Cieślarrowie spod Gronia – gospodarstwo z pięknym drewnianym domkiem, odbudowanym po pożarze w 1880 r., istniejącym do dziś. Znajduje się nieopodal ścieżki wiodącej do Źródła Karola.

Cholewowie z Pustek – gospodarstwo przy ul. Szpitalnej, należące do rodziny, która według legendy przybyła do Ustronia końcem XVIII w., szukając schronienia przed prześladowaniami religijnymi. Zajęli opustoszałą po epidemii zagrodę, stąd nazwa Pustki. Od początku dom Cholewów był murowany, a obejście wzorowo prowadzone. Większość ich ziem zabrano pod piramidy, a ostatnia właścicielka, Anna Cholewianka, zmarła bezpotomnie. Do dziś zachował się osamotniony dom, fragment archaicznej, kamiennej ściany obory oraz relikw dawnego stawu – obecnie wodopój dla dzikiej zwierzyny.

Macurowie – gospodarstwo przy ul. Szpitalnej z istniejącym już w 1836 r. ▶

13/2024/20/R

KWW POROZUMIENIE DLA SAMORZĄDÓW

Lista nr 18

OKRĘG nr 6
Brenna, Ustron

6



5 Numer na liście
Dorota Pilch



3 Numer na liście
Olga Kisiała



1 Numer na liście
Dariusz Śleziona



6 Numer na liście
Danuta Prochner

KANDYDACY DO RADY POWIATU CIESZYŃSKIEGO

FINANSOWANE ZE ŚRODKÓW KWW POROZUMIENIE DLA SAMORZĄDÓW

► dużym, murowanym domem. Obecnie na tym miejscu wznosi się osiedle deweloperskie.

Dustorowie z Role (później Brachaczkowie) – gospodarstwo przy ul. Szpitalnej, częściowo istniejące do dziś. Zachował się duży, murowany dom, zbudowany przed 1836 r., a także drewniana stodoła na pilyrkach. Rolników Alojzego Dustora oraz Pawła Macurę rozstrzelano podczas zbiorowego mordu ustroniaków, dokonanego przez hitlerowców 9.11.1944 r. Powodem była pomoc udzielana partyzantom.

Szczepańscy z Brzeziny – gospodarstwo Pawła Szczepańskiego i jego małżonki Ewy z Cholewów z Pustek, rodziców prof. Jana Szczepańskiego. Usytuowane na zachód od szpitala reumatologicznego, na terenie porośniętym brzoziami. Pierwotne zabudowania były drewniane, przebudowane w ostatnim ćwierćwieczu XIX w. na murowane. Obecnie niszczącemu domowi towarzyszy stodoła, zaadaptowana na lokal gastronomiczny. Obora uległa częściowemu zawaleniu, podobnie jak konstrukcja drewnianego wiatraka. Podsumowując los rodzinnego gospodarstwa, prof. Jan Szczepański w marcu 1965 r. napisał: „Starzyk w trumnie, w czarnym ubraniu, leży ze spokojną twarzą, z zaciśniętymi ustami, twarz wypełniona i niezmienną. Ostatni gazda Szczepański w Brzezynie na Zawodziu, gdzie gospodarowali od 1821 do 1965 r. (prawdopodobnie w tym roku gospodarstwo zostanie przejęte przez państwo). 88 lat i 7 miesięcy przeżył w kręgu spraw tej gleby, lasu, sąsiadów i kolejnych katastrof światowych, docierających swoimi refleksjami tutaj między brzozy”.

Strachowie (Lipowczanowie) – gospodarstwo przy ul. Szpitalnej, usytuowane przed dzisiejszym szpitalem reumatologicznym, pod budowę którego przejęto te ziemie. Tamtejszy budynek mieszkalny już na początku XIX w. był murowany.

Jan Szczepański temat wywłaszczenia podsumowywał następującą refleksją: „Zniknie niedługo ojcowizna, zniknie gospodarstwo i dom rodzinny, drzewa, potok i dolinki. Powstaną na naszych polach sanatoria czy domy wczasowe, potok zostanie ujęty zaporą, drzewa będą wycięte – nasze lipy i jesiony. Zniknie to, w co byłem wrośnięty, co było moją ziemią. Szedłem powoli potokiem, gdzie szumiała woda i śpiewały drozdy, koło źródła żelaznego i młyna Stecowego, gdzie po młynie nie ma już śladu (...).”

Dziękuję Paniom – Gertrudzie Fiedor i Annie Gluziance za udzieloną pomoc.

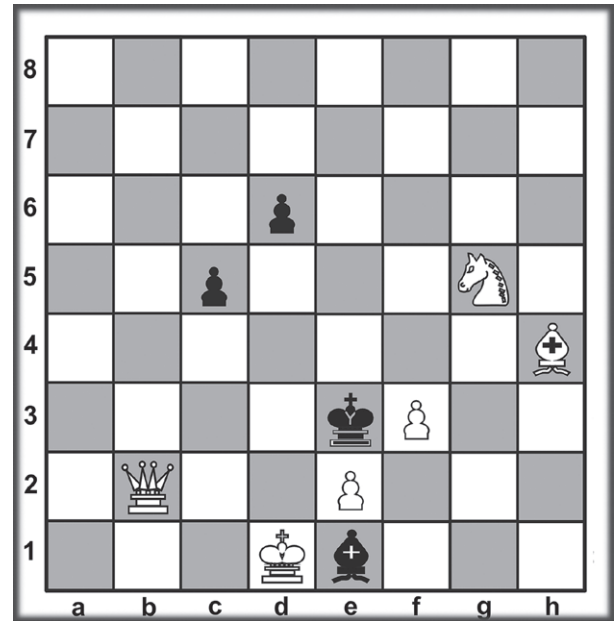
Alicja Michalek, Muzeum Ustrońskie

KĄCIK SZACHOWY

MOKATE
— A Family Business —



MOKATE pobudza myślenie!



Mat w dwóch posunięciach.

W. Suchta

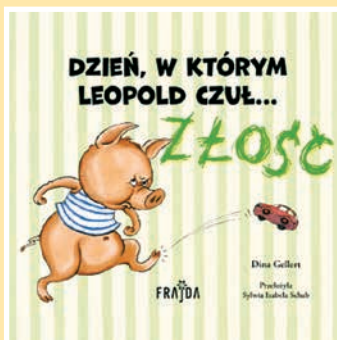
Rozwiązanie poprzedniej zagadki
z GU nr 11: Se2

BIBLIOTEKA POLECA

tel. 33-854-23-40
www.biblioteka.ustron.pl
(katalog online)

Dina Gellert „Dzień, w którym Leopold czuł... ZŁOŚĆ”

Leopold wraca ze szkoły i chce oglądać „Ryjki i chryjki” w telewizji. „Nic z tego! - mówi jego mama - Dopóki nie sprzątniesz w swoim pokoju”. Ale Leopold zupełnie nie ma chęci na porządki, dlatego wpada w ZŁOŚĆ...



Taką złość, że postanawia dać nogę z domu! Co też powie mama Leopolda, gdy odkryje, że zniknął?! Proste historie o wielkich emocjach! Seria duńskich książek dla przedszkolaków dotarła również do Polski!

Coralie Saudo „Ty decydujesz. Czerwony Kapturek”

Jak wyglądałaby bajka o Czerwonym Kapturku, gdyby została napisana dziś? Właśnie tak! Dynamiczna, pełna zwrotów akcja; współczesny język, grafika i realia, a przede wszystkim: interaktywna konstrukcja książki przypominająca grę. Dziecko wciela się w główną postać z bajki, czyli Czerwonego Kapturka. Na każdej stronie ma do podjęcia decyzję, na przykład: zawiozę babci ciasto czy sam je zjem? Gdy zobaczę wilka, podzielę się z nim smakołykiem, czy ucieknę? Wyborom są przypisane odpowiednie ikony, które przenoszą czytelnika do różnych miejsc w książce, oznaczonych za pomocą specjalnych zakładki (indeksów). W ten sposób czytelnik staje się współautorem opowieści, a zmieniając decyzje przy kolejnej lekturze, kreuje inną opowieść! „Ty decydujesz!” to nowa na polskim rynku wydawniczym seria bajek wielokrotnego wyboru, zwanych też paragrafowymi. Nowocześnie przedstawione opowieści zapoznają dzieci z klasyką, w atrakcyjny dla nich sposób. Przy okazji rozwijają wyobraźnię, pomagają w zrozumieniu konsekwencji wynikających z różnych wyborów i zaspokajają potrzebę podejmowania decyzji.



Wypożyczalnia dla Dorosłych: Poniedziałek 8.00-15.00, Wtorek 8.00-15.00, Środa 8.00-18.00, Piątek 8.00-18.00, Sobota 8.00-12.00 / Oddział dla Dzieci: Poniedziałek 8.00-15.00, Wtorek 8.00-15.00, Środa 11.00-18.00, Piątek 8.00-18.00, Sobota 8.00-12.00 /

Otwarta dla użytkowników jest też Czytelnia (w ograniczonym zakresie) w godzinach pracy Oddziału dla Dzieci.

Z uwagi na świąteczny charakter niniejszego wydania *Ustrońskiej* aż się prosi o temat w jakiś sposób powiązany jeśli nie z samą Wielkanocą, to przynajmniej z wiosną. Jednak wybierając bohatera dzisiejszego artykułu z cyklu „Bliżej natury” postanowiłem odejść od takich najprostszych skojarzeń. Chociaż bowiem rzecz dotyczy się mazurków, to bynajmniej nie chodzi o smaczne i tradycyjnie na święta Wielkanocne wypiekane ciasta. Tym razem – troszeczkę na przekór wiosennej atmosferze – sięgnąłem pamięcią do ledwo co minionej zimy, która w moim przypadku upłynęła pod znakiem skrzydlatych mazurków, czyli ptaków jakże łatwo i powszechnie mylonych z wróblami.

O ich podobieństwie świadczą używane dawniej nazwy tego gatunku, wprost nawiązujące do wróbla – *wróbel mazurek* oraz *wróbel polny*. A na bliskie pokrewieństwo obu gatunków wskazują natomiast przypadki, kiedy popełniony zostaje międzygatunkowy mezalians, wróbla z mazurkiem połączy nagły przypływ uczuć, czego efektem będzie potomstwo generalnie bardziej podobne do „mazurkowej” części rodzicielskiej pary.

Mazurki zapewne mają – jak się zwykło mawiać – „w nosie” to, że większość ludzi na ich widok pomyśli bądź zakrzyknie: „O, wróbel!”. Aby zachować przynajmniej pozory nieco popularnonaukowego przesłania moich „bliskonaturowych” felietonów, zacząć jednak wypada od wskazania najbardziej rzucających się w oczy różnic pomiędzy mazurkiem a wróblem. Mazurek jest nieco mniejszy od swego kuzyna, który dorasta do 16 cm długości ciała, a mazurek do 14 cm. Różnice pomiędzy oboma gatunkami najłatwiej dostrzec patrząc na upierzenie głowy. U mazurków obu płci wierzch i boki głowy są czekoladowo-brązowe, a policzki białe z czarną plamą, również czarny jest raczej niewielkich rozmiarów „śliniak” pod dziobem. Policzki u wróbla są szarawe i pozbawione czarnej plamy, a samce mają szare czapeczki i spore czarne „śliniaki”, czasem wydłużające się w „krawaty”. Generalnie barwy mazurków są jakby wyraźniejsze, sprawiają wrażenie mniej zszarzałych i przybrudzonych niż u wróbla.

Jak mniej więcej przed rokiem w „Bliżej natury” pisałem, pod wpływem lektur nowszej ornitologicznej literatury (tej drukowanej i tej ulotnie internetowej) postanowiłem dokarmiać ptaki przez cały rok, nie tylko zimą. Latem i jesienią mój ogrodowy karmnik był odwiedzany stale, ale raczej nielicznie, przede wszystkim przez bogatki, modraszki i sikory ubogie. Wszystko zmieniło się przy pierwszych mrozach, a tak naprawdę po pierwszych opadach śniegu. Pewnego poranka zdumiał mnie ruch i gwar przy karmniku, a wszystko to za sprawą mazurków właśnie! Przez kilka tygodni karmnik okupowało całkiem spore, liczące tak na moje niewprawne oko jakieś 30, a w porywach do 40 ptaków mazurkowe stadko. Co to się nie działo przy ptasiej stołówce! Ciągły gwar, ruch, jakieś ptasie przekomarzanie i przepychanie się, podskoki, przeloty, trzepot skrzydeł... Ot, takie ptasie spory i kłótnie w dostępie do pokarmu, którego w sumie zawsze było pod dostatkiem. Ptaki innych gatunków wydawały się być zupełnie przytłamszone i zdominowane przez mazurki, które sprawiały wrażenie, że swą liczebnością i grupową bezczelnością potrafią stawić czoła nawet sójkom. Dopiero krogulec – którego przedstawiłem przed miesiącem – skutecznie „godził” wszelakie międzygatunkowe swary

i zaprowadzał swym pojawianiem się zaskakującą ciszę i spokój wokół karmnika.

Karmnik nie był jedynym magnesem, który przyciągnął mazurki do mojego ogrodu. Drugim, kto wie czy nie równie, jeśli nie bardziej istotnym, okazały gęste skupiska laurowiśni, berberysów i ogników, które przed laty posadziłem wokół domu. To istny ptasi – głównie mazurkowy – zimowy raj, w którym ptaki znajdują schronienie i wypoczynek, mając raptem kilka metrów do pełnego ziaren karmnika. Sam się tyleż zdumiałem popularnością tej „miejscówki”, co i przestraszyłem, kiedy pierwszy raz nieopatrznie przeszedłem obok krzewów, wzbudzając niejaki popłoch wśród ptasich rezydentów, którzy hurmem i z pełnym pretensji „wrzaskiem”, chwilowo zmuszeni zostali do przenosin w korony pobliskich świerków.

Trochę mnie mazurki zaintrygowały, bowiem dotąd mój ogrodowy karmnik odwiedzały bardzo rzadko i nieliczne wróble. Okazuje się, że mimo zewnętrznych podobieństw, zbliżonych upodobań kulinarnych (tak wróbel, jak i mazurek to ziarnojady, ale piskłeta karmią pokarmem zdecydowanie mięsnym, czyli owadami), oba gatunki mają nieco odmienne upodobania siedliskowe. Wróbel to gatunek prawie całkowicie zależny od człowieka i trzymający się terenów zabudowanych, tak wiejskich, jak i miejskich. Mazurkom człowiek wydaje się być mniej potrzebny do szczęścia, chociaż bowiem nie stronią od ludzkich siedzib, penetrując zadzwierżone wsie, parki, ogrody działkowe, przedmieścia i willowe dzielnice miast, to przede wszystkim chętniej zasiedlają śródpolne zadzwierżenia i skraje lasów (ale już w ich głąb się praktycznie nie zapuszczają). Ale i te ptasie zależności i upodobania zmieniają się wraz z szerokościami geograficznymi. U nas wróble i mazurki często występują razem i po sąsiedzku zajmują te

same miasta i wsie. Na zachodzie Europy mazurki trzymają się regionów typowo rolniczych i omijają większe miasta, w których rządzą wróble. Natomiast we wschodniej Azji – gdzie wróble naturalnie nie występują – mazurki stają się takimi „miejskimi wróblami” i z sukcesem kolonizują nawet centra dużych miast. A wszystko to niejako na przekór swej łacińskiej naukowej nazwie – *Passer montanus*, w której *montanus* oznacza dosłownie *górski*. Tymczasem mazurek jest gatunkiem zdecydowanie nizinnym. I również mocno zależnym od człowieka.

W wielu krajach i regionach zaobserwowano zależności pomiędzy liczebnością mazurków a dostępnością pokarmu oraz miejsc schronienia i wyprowadzania lęgów. W Polsce od lat 60. do lat 80. ubiegłego wieku notowano wyraźny wzrost liczebności tego gatunku i to nawet w miastach, w których mazurki chętnie zajmowały budki lęgowe czy różnorakie zakamarki budynków. Ale później nastąpił krach i liczba mazurków w Polsce zmalała aż dwudziestokrotnie! Powodem była postępująca zabudowa terenów rolnych i powstawanie trwałych nieużytków – mazurki lubią nasiona tzw. chwastów, które licznie towarzyszą uprawom rolnym, ale zanikają, kiedy dany teren przestaje być użytkowany rolniczo czy chociażby raz na jakiś czas koszony i po prostu zarasta. Również kiedy z danego terenu wyprowadzają się ludzie, a wraz z nimi znika rolny sposób użytkowania czy utrzymywania ▶

BLIŻEJ NATURY

O (niewielkanocnych) mazurkach



BARANEK WIELKANOCNY

4 jajka
12 dkg cukru kryształu
16 dkg mąki krupczatki
4 łyżki wody
4 łyżki oleju
1/2 łyżeczki proszku do pieczenia
cukier puder do posypania + 2 goździki

Wykonanie

Oddzielić żółtka od białek. Białka ubić, pod koniec ubijania dodać cukier, jeszcze chwilę ubijać do uzyskania sztywnej masy. Dodać żółtka i dalej ubijać do osiągnięcia konsystencji bitej śmietany. Następnie stopniowo dodać mąkę, wodę, olej, proszek do pieczenia i delikatnie wymieszać. Przebrać masę do przygotowanej formy baranka (wysmarowanej tłuszczem i obsypanej bułką tartą). Nagrząć piekarnik do 160°C i piec przez ok. 35 min. Zaraz po upieczeniu baranka ostrożnie wyciągamy z formy i studzimy. W miejsce oczu wkładamy goździki i całego posypujemy cukrem pudrem.

Maria Jaworska



MAZUREK JAK OBRAZ

Ciasto kruche według starej receptury: 350 g masła ucieramy na puch ze 120 g cukru pudru. Dodajemy: 120 g obranych i drobniutko posiekanych, nie mielonych migdałów (tu zmielone grubo w malakserze), skórkę otartą z 1 cytryny, 370 g mąki pszennej, 4 ugotowane i przetarte przez sitko żółtka, 1 surowe żółtko, szczyptę soli. Miksujemy krótko na gładkie ciasto i wkładamy na 2 godz. do lodówki. Rozwałkujemy spód i z pasków ciasta robimy ramę jak do obrazu. Znowu wkładamy do lodówki. Ciasto ma być twarde przed pieczeniem. Smarujemy samą ramę rozbełtanym jajkiem i pieczemy w temp. 180°C ok. 20 minut do złotego koloru. Po wystudzeniu smarujemy spód dowolną marmoladą lub powidłami, a na to wylewamy białą czekoladę (180 g) rozpuszczoną w 80 ml śmietanki 30 lub 36%. Najlepiej zrobić to tak: podgrzać śmietankę w rondelku prawie do wrzenia, zdjęć z palnika, wrzucić posiekaną czekoladę, odstawić na 2 minuty, wymieszać na gładką masę. Rozprowadzić ją na konfiturze lub powidłach. Na tym białym „płótnie” malujemy dowolny obraz, dowolnymi przyrządami lub gotowymi ozdobami. Tu malowane dżemami i konfiturami. Żeby rama wyglądała na drewnianą można ją delikatnie pomalować roztopioną czekoladą (przecierać pędzelkiem).

Monika Niemiec



▶ gruntu, znikają również mazurki. Zjawisko to zaobserwowano na przykład w powojennych Bieszczadach, kiedy to „znikały” całe wsie, a wraz z ludźmi – uprawy rolne i towarzyszące uprawom chwasty, czyli podstawowe źródło pokarmu dla mazurków. Pownny spadek polskiej populacji mazurków (o 47%) odnotowano w latach 2000-2006. W tym przypadku przyczyn dopatruje się w intensyfikacji i chemizacji rolnictwa (m.in. stosowanie herbicydów zabójczych dla chwastów) oraz zmianie dotychczasowego sposobu uprawy gleby, jak chociażby rezygnacja z upraw jarych na rzecz ozimych i zaniku ściernisk, na których zimą mazurki również mogły znaleźć coś do jedzenia. Utrapieniem mazurków są także ostre i mroźne zimy oraz brak miejsc – na przykład budek lęgowych – w których w mroźne noce mogą się schronić. Szacuje się, że ciężkie zimy nie przeżywa nawet 80% mazurków widywanych jesienią... Owszem, wiosną kolejnego roku populacja szybko się odradza (jedna para mazurków może mieć w ciągu roku 2-3 lęgi), ale i tak krytycznym czynnikiem będzie dostęp do pokarmu. Jako ciekawostkę warto natomiast odnotować, że w drugiej połowie XX wieku m.in. w Finlandii nastąpił wzrost liczebności mazurków, co tłumaczy się tak ociepleniem klimatu, jak i rosnącą popularnością zimowego dokarmiania ptaków! Natomiast w Polsce w latach 2007-2018 mazurków przybyło

o jakieś 123%! Na *Czerwonej liście ptaków Polski* (opublikowanej w roku 2020) mazurek ma aktualnie status gatunku najmniejszej troski, ale – jak większość gatunków ptaków – jest objęty ochroną prawną.

Czy mazurki potrzebują naszej pomocy? Zdecydowanie tak! Z myślą o nich (ale nie tylko!) warto wieszać budki lęgowe (tzw. model A: z otworem o średnicy 33 mm, dnem o wymiarach 11×11 cm i głębokością, czyli odległością pomiędzy dnem a otworem wlotowym, wynoszącą 21 cm). Warto pozostawić „chwastowy” zakątek w naszym ogrodzie, czyli naturalną spiżarnię dla mazurków. Warto posadzić w ogrodzie gęste skupiska krzewów, które będą schronieniem ptasiego drobiazgu (nie tylko mazurków) przed drapieżnikami czy przy niekorzystnej pogodzie. Warto wreszcie przynajmniej zimą wystawić karmnik i regularnie uzupełniać go karmą odpowiednią dla dziko żyjących ptaków. Z pewnością odwzajemnią się śpiewem i gwarem skrzydlatej czeredki!

Mając natomiast na uwadze walory zdrowego odżywiania, w którym nie mieszczą się przecież potrawy słodkie, warto promować – nie tylko na czas świąt Wielkanocy – hasło: *zamiast objadać się mazurkami (wielkanocnymi) dokarmiaj mazurki (skrzydlate i dziobate)!*

Tekst i zdjęcie: **Aleksander Dorda**



Pierwszy dzień wiosny i już drugi rok z rzędu wejście na Czantorię burmistrza Korcza z dziećmi z ustronńskich szkół, nauczycielami oraz z pracownikami Centrum Usług Wspólnych. Taki dzień wagarowicza w nowej formie. Przy okazji podpisy w zeszytce akcji „31 Dni na Czantorii”.



Andrzej Nowiński, Przemysław Korcz, Krzysztof Przybylski.

BEZPIECZNY USTRONŃ

Ostatni dzień zimy to kolejny ważny dzień dla Ustronia, ale związany z Katowicami, gdzie zostało uroczysto otwarte Krajowe Centrum Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. Otwarcia dokonał marszałek województwa śląskiego Jakub Chęstowski, prezydent Katowic Marcin Krupa oraz dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego Krzysztof Przybylski. Krajowe Centrum BRD to pierwsza i jedyna taka instytucja w Polsce, tak więc ranga imprezy była wielka.

Można zapytać, jakie ma to znaczenie dla Ustronia? Otóż bardzo duże. Ustron został pierwszym oficjalnym Partnerem Krajowego Centrum Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. Przy okazji uroczystości otwarcia został podpisany w świetle fleszy list intencyjny dotyczący współpracy Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Katowicach z Miastem Ustron i Stowarzyszeniem Współpracy i Rozwoju Ustronia. W imieniu WORD dokument

podpisał dyrektor Krzysztof Przybylski, w imieniu partnerów: burmistrz Przemysław Korcz i prezes Zarządu Stowarzyszenia Andrzej Nowiński.

Celem współpracy jest realizacja wspólnego projektu Bezpieczny Ustron w zakresie promocji bezpieczeństwa na drogach i ścieżkach rowerowych w Ustroniu. Projekt jest rozwojową kontynuacją mającej już 15-letnią tradycję imprezy „Jedź z głową”, stworzonej i realizowanej przez

Stowarzyszenie i WORD przy współpracy Miasta Ustron.

Obszarem współpracy pomiędzy WORD a partnerami będzie w szczególności:

- przeszkolenie przez WORD nauczycieli wszystkich szkół i przedszkoli ustronńskich w zakresie dydaktyki nauczania wychowania komunikacyjnego;
- utworzenie we wskazanej przez władze miasta placówce edukacyjnej Miejskiego Ośrodka Edukacji Bezpieczeństwa na Drogach, w którym uruchomiona zostanie pracownia przeznaczona do zajęć z wychowania komunikacyjnego dla uczniów przedszkoli i szkół podstawowych;
- objęcie opieką seniorów w zakresie bezpieczeństwa na drogach, seniorzy zostaną wyposażeni w elementy odblaskowe i objęci szkoleniami z zakresu bezpiecznego korzystania z dróg i ścieżek rowerowych;
- kontynuację i rozwój mającej swój początek w roku 2009 współpracy ze Stowarzyszeniem Promocji i Rozwoju Ustronia w zakresie organizacji cyklicznej imprezy dydaktyczno-sportowej dla dzieci i młodzieży „Jedź z głową”;
- organizację raz w roku wspólnego pikniku Bezpieczny Ustron, poświęconego bezpieczeństwu na drogach i ścieżkach rowerowych, połączonego z otwarciem sezonu rowerowego;
- umożliwienie przez WORD uczniom ustronńskich szkół i przedszkoli nieodpłatnego korzystania z urządzeń i pracowni Krajowego Centrum Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego w Katowicach. (AN)

13/2024/21/R

Z okazji **Świąt Wielkiej Nocy** wszystkiego najlepszego, wiosny w sercu, siły wewnętrznej, radości z każdego dnia.
Niech ten czas wypełni nas wszystkich nadzieją i pozwoli dostrzegać to, co dla nas naprawdę ważne.

życzą
**Zarząd i Pracownicy
Kolei Linowej Czantoria**



13/2024/22/R



MARIOSPORT
WIELKI NA TWOJE ŻYCIE

**OBOZY
STACJONARNE**

TURNUS I: 15 LIPCA - 19 LIPCA
TURNUS II: 29 LIPCA - 2 SIERPNIA

ZAPISY
607 787 984
693 995 292
WWW.MARIOSPORT.PL

WAKACJE 2024

WALCZYMY O AWANS

Piłkarze Kuźni Ustroń rozpoczęli rundę wiosenną, notując dwa remisy i jedną porażkę, z wyżej notowanymi zespołami. Przegrana z liderem tabeli Polonią Łaziska Górne i podział punktów po spotkaniach z Podbeskidzie II Bielsko-Biała oraz ROW 1964 Rybnik, nie pozbawiają optymizmu szkoleniowca drużyny, Daniela Kubaczki. Razem z zawodnikami oraz sztabem szkoleniowym walczą o ambitny cel. Jest to awans do wyższej ligi.

Na początek może spytam o nastawienie przed rundą wiosenną?

Nastawienie zawsze musi być pozytywne i optymistyczne przed pierwszymi meczami. Zespół ciężko oraz mądrze pracował w okresie przygotowawczym. To zawsze jest dobry prognostyk przed pierwszymi starciami w rundzie rewanżowej, choć doskonale wiemy, że to jest sport, a w sporcie różne czynniki decydują o końcowym wyniku. Niestety często nie mamy na nie wpływu.

Jaki cel jest stawiany przed drużyną na rundę rewanżową? Czy w związku z miejscem zajmowanym w tabeli po jesieni plany w jakiś sposób uległy zmianie?

Celem na ten sezon jest awans. Jedni mówią, że utrzymanie, ale z perspektywy reorganizacji rozgrywek 4 ligi śląskiej bardziej pasuje tutaj słowo „awans”. W tabeli jest bardzo ciasno, kilka meczów wygranych pod rząd, spowoduje wskoczenie o kilka lokat wyżej. W każdym spotkaniu chcemy wygrać i zgarnąć komplet punktów, które są jakże cenne w tym sezonie.

Czego najbardziej obawia się Pan w trwającej już drugiej części sezonu rozgrywek?

W piłce trzeba mieć zawsze trochę szczęścia, ale temu szczęściu musimy pomóc, trenując ciężko, korygując oraz poprawiając błędy w działaniach ofensywnych jak i defensywnych. Każdy szczegół, detal jest bardzo ważny, ponieważ może zaważyć na końcowy rezultat meczu. Staramy się z każdego treningu wyciągnąć maksimum, więc nie ma obaw z mojej strony oraz sztabu, bo jesteśmy zawsze przygotowani, a sport jak powiedziałem wcześniej, pisze różne scenariusze, na które nie mamy wpływu.

Czy jest Pan zadowolony z pracy, jaką wykonywali i wykonują zawodnicy na treningach oraz z frekwencji w okresie przygotowawczym?

Każdy z zawodników wykonał żmudną pracę i odrobił lekcje. Uważam, że zrobiliśmy krok do przodu jako zespół w porównaniu z poprzednią rundą. W seniorskiej piłce wykonaną pracę weryfikują wyniki. Z dobrej gry, ale braku kompletu punktów, niestety nie osiągniemy celu jaki sobie postawiliśmy przed sezonem.

W ciągu przerwy rozegraliśmy kilka meczów kontrolnych. Za nami już dwie kolejki rundy wiosennej. Jakie wnioski można wyciągnąć z tych spotkań?

Rozegraliśmy kilka bardzo wartościowych spotkań sparingowych m.in. z Szombierkami Bytom, MKS Myszków, Przemszą Siewierz czy Odrą Wodzisław. Każda z tych drużyn była wymagającym rywalem. Dzięki temu mogliśmy podczas okresu przygotowawczego pracować nad aspektami, które u nas szwankowały, przez cały czas udoskonalając nasz model gry.

Pozyskaliście nowych zawodników. Jaka ma być ich rola w drużynie?

Każdy z zawodników wprowadza rywalizację do zespołu. Wówczas każdy musi walczyć o wejście do podstawowego składu, a to zwiększa jakość i intensywność zajęć dydaktycznych przez środowisko treningowe. Taka sytuacja bardziej sprzyja rozwojowi całego zespołu jak i każdego zawodnika. My, jako sztab, dzięki temu mamy różne rozwiązania na poszczególne mecze ligowe.

Myśli Pan, że młodzi zawodnicy mają szansę przebić się do pierwszego składu? Chodzi mi o tych, którzy mogą już grać w seniorskiej piłce.

W zespole mamy tylko kilku starszych, ale za to bardzo doświadczonych zawodników. W większości w Kuźni Ustroń występują młodzi zawodnicy, którzy cały czas się kształtują oraz rozwijają. Każdy ma szansę wystąpić w pierwszym składzie, jeśli swoją postawą na treningach oraz wykorzystanymi już szansami na placu 4 ligi, przekona do siebie cały sztab szkoleniowy. Nigdy nikogo nie skreślamy, w każdego zawodnika wierzymy.

W Pana ocenie obecnie jesteśmy lepszą drużyną niż choćby pół roku temu?

Pod względem rozumienia gry, adaptowania się do różnorodnych sytuacji boiskowych czy zachowań taktycznych jak najbardziej tak. Często jest tak, że błędy indywidualne czy niewykorzystane sytuacje w ataku, mogą sprawić psikusa i komplet punktów wędruje do przeciwników.

Czy jest Pan w stanie wyróżnić jednego zawodnika, bez którego gra układu się zupełnie inaczej?



Trener Daniel Kubaczka podczas meczu Kuźni z Rybnikiem, sierpień 2023 r. Fot. M. Niemiec

Piłka nożna to gra zespołowa. Każdy z zawodników musi znać swoją rolę w układzie wymagań gry, na pozycji gdzie występuje. Tylko razem możemy osiągnąć cele jakie sobie postawiliśmy. Każdy zawodnik jest inny. Każdy z nich wprowadza do zespołu wartość dodatnią.

Na jakim innym trenerze się Pan wzoruje i jaka formacja najbardziej Panu odpowiada?

Jeśli chodzi o światową piłkę, to zawsze uwielbiam obserwować Jurgena Kloppa. Jestem otwarty na nowe pomysły czy różne spostrzeżenia na futbol przez innych trenerów. Rozmawiam często z innymi szkoleniowcami. Nigdy nie można się zamknąć w sobie i uważać, że wszystko się wie najlepiej. Piłka oraz jej wymagania cały czas się zmieniają, więc trzeba stale szukać nowych rozwiązań. Formacje zawsze staram się dobierać do zawodników jakich mam w zespole. Modyfikacje zawsze występują w zależności od sposobu gry przeciwnika.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: Mateusz Bielez



17 marca odbyło się pierwsze wydarzenie projektu „Sportowe Beskidy”, który Ustroń realizuje w ramach Marszałkowskiego Budżetu Obywatelskiego Województwa Śląskiego. „Dzieciaki na szlaku” to była rodzinna impreza połączona z akcją charytatywną „31 Dni na Czantorii”. Przypomnijmy, że m.in. dzięki głosom mieszkańców naszego miasta pozyskano 100.000 złotych, a pieniądze te zostaną wydane na aktywność sportową 1000 uczniów z woj. śląskiego, głównie z Ustronia. Projekt realizuje Miasto Ustroń, Fundacja Oddychaj Beskidami i Klub Sportowy Kuźnia Ustroń. Na zdjęciu Michał Kubok, Paweł Waszek, radny Artur Kluz, wiceprezes Kuźni Wojciech Panek, Anna Kluz, burmistrz Przemysław Korcz, Wojciech Twardzik.



23 marca o godz. 14.50 do gniazda wróciła Czantorka, która gniazdowała w ustroniskim gnieździe w 2022 i 2023 roku. Obecnie ma 5 lat.

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

- 1.03-31.03 31 Dni na Czantorii
- 8.03-30.04 Wystawa „Do7xSztuka”, Galeria Rynek
- 28.03 12.00 Malujemy rynek z jajami, Rynek
- 28.03 18.00 Dom Niezwykłych Opowieści „Biało z Kosą”, MDK Prażakówka (impreza biletowana)
- 30.03 13.00 IV liga śląska – mecz piłki nożnej Kuźnia Ustroń – LKS Czaniec, stadion miejski ul. Sportowa
- 30.03 18.00 Koncert Pasyjny, MDK Prażakówka
- 02.04 18.00 Kongres wyborczy KWW Młodzi Dla Miasta Ustroń i KWW Młodzi Dla Powiatu Cieszyńskiego, MDK Prażakówka
- 02.04 18.00 Dyżur Rady Osiedla oraz radnego w dzielnicy Polana, OSP Polana
- 04.04 10.00 Piknik Bezpieczny Ustroń, Rynek
- 04.04 12.00 Konferencja z zakresu profilaktyki, MDK Prażakówka
- 13.04 17.00 IV liga śląska – mecz piłki nożnej Kuźnia Ustroń - Decor Bełk, stadion miejski ul. Sportowa
- 13.04 18.30 POSMAK-UST – „Fatalne Zaręczyny”, MDK Prażakówka (impreza biletowana)
- 17.04 17.00 Zebranie mieszkańców Nierodzimia, Budynek Sp-6
- 20.04 9.00 Sprzątanie Nierodzimia, Zbiórka „Olszynka”
- 20.04 18.00 Festiwal Student Project /Malik Montana Kubańczyk/, Skoczowska 134

USTROŃSKA

10 lat temu - 27.03.2014 r.

O bezpieczeństwie na drogach mówi burmistrz Ireneusz Szarzec.

Bezpieczeństwo na drogach to temat, z którym prawie każdy z nas spotyka się na co dzień. Oprócz działań policji i władz centralnych, również samorządy włączają się intensywnie w prewencję i profilaktykę, często wspólnie ze służbami ruchu drogowego. W Ustroniu od kilkunastu lat prowadzonych jest szereg akcji profilaktyczno-zapobiegawczych mających podnieść bezpieczeństwo na drogach. W naszych szkołach odbywają się turnieje, konkursy, sprawdziany mające wpajać dzieciom i młodzieży zasady poruszania się po drogach. Najbardziej widoczny jest Ogólnopolski Turniej Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym, w którym uczestniczą nasze szkoły podstawowe i gimnazja.

USTROŃSCY SIŁACZE

Temat marcowego spotkania członków Stowarzyszenia Miłośników Kuźni Ustroń, które odbyło się w Muzeum Ustroniskim, stanowiło kształtowanie świadomości robotników pracujących zarówno w dawnych ustroniskich zakładach hutniczych, jak i w całym Księstwie Cieszyńskim. Zagadnienie to interesująco przybliżył zebrany przez SMKU – Karol Brudny, ilustrując swą wypowiedź pokazem slajdów. Pierwsze zebrania robotników z Ustronia i okolic odbywały się w gospodzie w Równi. W 1894 r. powstało Stowarzyszenie Zawodowe Robotników w Ustroniu, w którego skład weszło 70 członków z Wilhelmem Czernym na czele, a ich liczba sukcesywnie rosła. Kolejnymi przewodniczącymi stowarzyszenia byli Jan Górniok i Jan Sztwiernia, a zebrania odbywały się corocznie. W 1897 r. pojawiła się w Ustroniu gazeta „Równość” redagowana przez Tadeusza Regera. (Is)

13/2024/23/R

OGŁOSZENIA DROBNE

KOMANDOR – Cieszyn, ul. Stawowa 27 – szafy, garderoby, zabudowy wnek z drzwiami przesuwanymi i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. RATY 0%. 728-340-518, (33) 854-22-57. www.komandor.pl

Bagażówka - przeprowadzki + ekipa. Usługi transportowe. 601-478-108.

Ocieplanie, malowanie elewacji budynków. 666-989-914.

Kawalerka blisko centrum, umeblowana do wynajęcia. 573-336-202.

Remonty, wykończenia wnętrz. 666-989-914.

Malowanie mieszkań. 666-989-914.

Cyklinowanie bezpyłowe – parkiet, odnawianie schodów. 666-989-914.

Kupię działkę budowlaną, rolno-budowlaną (800-1200m²) z uregulowaną drogą, media w pobliżu. Ustroń Dobka, Poniwiec, Tel 505-945-920.

Spawanie plastików. Ustroń, ul. Obrzeźna. 501-444-534.

Sadzonki jodły, kosodrzewiny, tuji sprzedam. 695-521-723.

OGŁOSZENIA DROBNE tylko 0,60 zł za słowo + VAT

DYŻURY APTEK

Dyżur sobota: 8.00-20.00, niedziela: 9.00-18.00

Apteki dyżurujące w niedziele i święta:

30.3 Centrum	ul. Daszyńskiego 8	33 854-57-76
31.3 Centrum	ul. Daszyńskiego 8	33 854-57-76
1.4 Centrum	ul. Daszyńskiego 8	33 854-57-76

APTEKA czynna 24 h znajduje się w Cieszynie na ul. Bobreckiej 27 (obok Kauflandu) „PRIMA”, tel. 33 858-27-65.

WYNAJMĘ 3 POMIESZCZENIA W USTRONIU

Na gabinet lekarski, fryzjerski, kosmetyczny
lub inny o łącznej powierzchni 28 m².

Szczegółowe informacje

pod numerem 691 230 871.

K R Z Y Ż Ó W K A W I E L K A N O C N A

Poziomo: 1) góralskie ognisko, 6) sympatyczny misiek - chińska maskotka, 9) najsłynniejszy wodospad, 10) hodowlany futerkowiec, 11) starsze od telewizji, 12) z oficerskimi gwiazdkami, 13) hotel uzdrowskiowy na Zawodziu, 16) początek biegu, 19) zlot czarownic, 22) rezerwowany w restauracji, 23) druk reklamowy, 24) mówca, 25) ekspert, 26) wysłał sygnał, 27) Jan zdrobniale, 30) unieszkodliwia niewypały, 33) owczy redyk, 36) piłka poza boiskiem, 37) znana brytyjska wytwórnia płytowa, 38) niejedyn na gałązce róży, 39) kuzynka wanny, 40) narzędzie do spulchniania gleby, 41) ... Mater, 42) dachowe lub na świat, 43) Stany Zjednoczone, 44) punkt ratalny w PRL-u, 46), japoński producent drukarek, 47) zamknięta grupa, 48) sieć marketów budowlanych, 49) zielona na łące, 50) czeska metropolia.

Pionowo: 1) jajko w gwarze cieszyńskiej, 2) wydrążony w skale, 3) bohater nowelki B. Prusa, 4) królewski pojazd, 5) jeden z atrybutów malarza, 6) porwał Helenę Trojańską, 7) wschodnie imię żeńskie, 8) polecenie dla psa, 14) zabytkowa na cieszyńskim Wzgórzu Zamkowym, 15) pełno go pod sosną, 17) po przetarciu drzewa na deski, 18) pojazd kosmiczny, 19) brzeg, rant, 20) do wylewania stropu, 21) mieszkaniec Ankary, 28) wytwarza prąd w samochodzie, 29) wypełnia akumulator, 30) przyjmowany podczas chrztu, 31) mocny w dyskusowaniu, 32) rakieta świetlna, 33) mierzy częstotliwość, 34) wykłada nasz ojczysty język, 35) amerykańskie województwo, 43) związek państw, 45) fatalna nota.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązanie oczekujemy do 12 kwietnia.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 11

WRESZCIE WIOSNA

Nagrody w wysokości **50 zł** i kosmetyki ufundowane przez Uzdrowsko Ustroń otrzymuje: *** Anna Przybylska** z Ustronia ul. Źródłana. Zwycięzcę zapraszamy po nagrody do naszej redakcji.

* Wysyłając rozwiązanie krzyżówki zgadzasz się na przetwarzanie twoich danych osobowych na potrzeby konkursu. Twoje dane będą przetwarzane tylko przez czas trwania konkursu. Administratorem twoich danych jest Gazeta Ustrońska z siedzibą w Ustroniu, ul. Rynek 4. Masz prawo do uzyskania dostępu do swoich danych, sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania danych, przeniesienia danych, wniesienia skargi do organu nadzorczego. Więcej informacji możesz uzyskać w redakcji Gazety Ustrońskiej.

1		2		3	●	4	●	5	●	6		7	21	8
	20													
	●		9									●		●
10					●		●		●	11				
	●		12									●		●
13	14		15		●		●		●	16	17		18	
●		●		3		●		●		21		●		14
●					19		20		6				●	●
22				9		●		●		23		18		
●		●		24							●	23	●	●
25						●		●		26				
	13										4			
●		●			27	28		29	17		●		●	●
30		31	32		●		●		●	33		34	7	35
	●		●	36			●	37			16	●		●
38						●		●			39			5
	22													
	●		●	40								●		●
41					●	●		●		42				●
	10										19			
	●		●	43				44			●		●	45
46						●		●			47			
													12	
	●		●		●	48			11	●		●		●
49				15		●	8	●		●		50	2	

13/2024/24/R

13/2024/25/R

**OPRÓŻNIANIE
SZAMB
I OSADNIKÓW**

881-40-40-50

WYNAJMĘ POKOJE W USTRONIU

Każdy pokój z łazienką, toaletą i dostępem do kuchni.

Szczegółowe informacje pod numerem **691 230 871**.

GAZETA USTRONSKA

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelna: **Monika Niemiec**. Adres redakcji: **43-450 Ustroń, Rynek 4** (budynek biblioteki), tel. **33 854-34-67**, e-mail: gazeta@ustron.pl / Nakład: **1050** egzemplarzy/ Informacje dotyczące ochrony danych osobowych: <http://gazeta.odo.ustron.pl> /Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany nadsyłanych materiałów. Tekstów niezamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji w dni powszednie w godz. 8.00-16.00. *Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.* Skład: **Gazeta Ustrońska**; Druk: **Przedsiębiorstwo Poligraficzne „MODENA” Sp. z o. o.** ul. Mała Łąka 17, 43-400 Cieszyń, tel. 33 852 36 65, e-mail: biuro@drukarniamodena.pl.

Numer zamknięto: **25.03.2024 r.** Termin zamknięcia kolejnego numeru: **2.04.2024 r.**

Punkty sprzedaży gazety: ASIA Polana, Bingo Hermanice, Euro Sklep (dawna Savia), Euro Sklep przy Policji, Euro przy Kuźni, Groszek obok TBS, HERMES Nierodzim, Informacja Turystyczna Rynek, Lewiatan Manhattan, PSS Beskid, PSS Hermanice, PSS przy SP1, Supermarket Polana, Sztwiorek Nierodzim, Targowisko, Wanda, Zibi.

MOKATE

— A Family Business —

*Wszystkim naszym Klientom,
Partnerom Biznesowym, Pracownikom
i ich Rodzinom życzymy spokojnych,
radosnych Świąt Wielkanocnych
spędzonych w gronie najbliższych.*

Grupa Mokate

